Dni Wołowa w parku WOK! LANBERRY i Stanisław Soyka na scenie! str. 11

Każdy dorosły mężczyzna w Polsce przejdzie szkolenie wojskowe str. 2

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 11 (1767)
Rok XXXVI

Czwartek, 13 marca 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Odpowiedzialność zbiorowa za śmieci oburza mieszkańców Brzegu Dolnego str. 9

INWESTOR BATERII NIE ZREZYGNUJE Z BUKOWIC. TWIERDZI, ŻE PRAWO JEST PO JEGO STRONIE

Dr inż. Mateusz Cuske podczas spotkania z mieszkańcami w Bukowicach reprezentujący inwestora wyjaśniał jak będzie funkcjonować inwestycja.

Na pytania Kuriera Gmin odpowiada Artur Łuczkowiec, prezes Parku Przemysłowego Bukowice, który planuje uruchomić w Parku punkt zbiórki zużytych baterii. Jednocześnie aktywnie wspiera drugą planowaną inwestycję, dotyczącą przetwarzania i odzyskiwania surowców z baterii.

str. 4-5

Fot.Gabriel Zagrodny

„Chciałbym, żeby sport w Wołowie był dostępny dla każdego – od dzieci po seniorów”

Rozmowa z Pawłem Matusiewiczem, nowym dyrektorem Wydziału Sportu i Rekreacji

str. 4

Lokalne media kontra prasa samorządowa

str. 7

TRAGICZNE POTRĄCENIE NA PRZEJŚCIU DLA PIESZYCH W BRZEGU DOLNYM

STR. 3

Fot.Piotr Mikosz/Kurier Gmin

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79

Czynne 8-17

Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.

www.zlompegow.pl

Aktualizuj ceny telefonicznie

600 56 20 36

REKLAMA

e-prasa.pl af5t5bc23c

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Każdy dorosły mężczyzna w Polsce przejdzie szkolenie wojskowe

Premier Donald Tusk, podczas wystąpienia na temat bezpieczeństwa, poinformował o obowiązkowych szkoleniach wojskowych, na które zostaną skierowani wszyscy dorośli mężczyźni.

Fot.Sylwia Ogórek

Premier Donald Tusk ogłosił plan wprowadzenia powszechnych szkoleń wojskowych dla wszystkich dorosłych mężczyzn w Polsce. Celem tego projektu jest zwiększenie zdolności obronnych kraju i przygotowanie obywateli na ewentualne zagrożenia. Model szkoleń ma być gotowy do końca roku, a udział w nich będą mogły wziąć także kobiety.

Minister obrony narodowej, Władysław Kosiniak-Kamysz, podkreślił, że nie jest to powrót do obowiązkowej służby wojskowej, lecz dobrowolne szkolenia przeznaczone dla wszystkich chętnych. Aby wziąć udział, trzeba mieć ukończone 18 lat, a górna granica wieku nie została jeszcze ustalona. Program ma być opracowany tak, aby nie stanowił nadmiernego obciążenia dla uczestników i zachęcał do dobrowolnego udziału.

Rząd planuje wprowadzenie zachęt dla uczestników, takich jak wynagrodzenie za udział w szkoleniach oraz dodatkowe dni wolne w pracy. W najbliższych tygodniach ma zostać uruchomiona specjalna strona internetowa, na której zainteresowani będą mogli zapisywać się na szkolenia, wybierając ich długość i miejsce realizacji.

Docelowo projekt ten wpisuje się w strategię stworzenia rezerwy wojskowej, która pozwoli na zwiększenie liczebności sił obronnych Polski, zgodnie z planem posiadania półmilionowej armii, uwzględniającej rezerwistów. Szczegółowe informacje dotyczące harmonogramu i zakresu szkoleń mają zostać przedstawione po opracowaniu ostatecznego modelu.

kk

Trwa przebudowa ulicy Wileńskiej w Wołowie

Jak informuje gmina Wołów, od 3 marca 2025 roku rozpoczęła się przebudowa ulicy Wileńskiej, mająca na celu poprawę infrastruktury drogowej i bezpieczeństwa użytkowników. Pierwszym etapem prac jest frezowanie nawierzchni. W tej części miasta obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu.

Fot.Gmina Wołów

Wartość inwestycji wynosi 2 009 011,68 zł brutto, a jej wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów Sp. z o.o.

Zakres prac obejmuje wykonanie dokumentacji technicznej wraz z dokonaniem wymaganych zgłoszeń, nową nawierzchnię bitumiczną jezdni, wymianę krawężników, modernizację chodników i zjazdów, a także wymianę przykanalików oraz wpustów kanalizacji deszczowej. Dodatkowo, jak informuje gmina, Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów przeprowadzi prace związane z modernizacją sieci wodno-kanalizacyjnej oraz przyłączy będących w jego zarządzie.

Zmiany w organizacji ruchu

Mieszkańcy Wołowa muszą przygotować się na utrudnienia drogowe. Na czas prac zamknięty zostanie odcinek ulicy Wileńskiej – od skrzyżowania z ulicą Sikorskiego do skrzyżowania z ulicą Komuny Paryskiej.

- Objazdy poprowadzono ulicami Inwalidów Wojennych oraz Komuny Paryskiej.

- Wprowadzony zostaje zakaz parkowania w pasie drogowym – mieszkańcy proszeni są o niepozostawianie pojazdów na obszarze objętym pracami.

- Zmiany nie obejmują mieszkańców, obsługi budowy oraz pojazdów uprzywilejowanych.

Za wszelkie niedogodności gmina Wołów przeprasza i prosi o wyrozumiałość. O dalszym postępie inwestycji mieszkańcy będą informowani na bieżąco.

inf

Proszę o pomoc

Zaginął kot w poniedziałek 03.03.202 5r. w Wołowie ul. M.Skłodowskiej-Curie blisko gabinetu weterynarii. Wabi się Boni, jest czarny i ma białą plamkę. Boni ma trzy lata. Miał na sobie szelki i smyczkę w czerwonym kolorze. Na pewno jest przerażony i przestraszony zaistniałą sytuacją. W domu z utęsknieniem czeka na niego piesek jamniki i rodzina.

Jeśli ktoś go widział lub wie gdzie może przebywać bardzo proszę o kontakt

tel. 514 264 998

REKLAMA

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

Electroplus
ŚWIADECTWA
AUDYTY
ENERGETYCZNE
785135586
665403857
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223

REKLAMA

eprasa.pl afsfsbc23c

Tragiczne potrącenie na przejściu dla pieszych w Brzegu Dolnym

Do tego zdarzenia doszło we wtorek wieczorem na ul. Stefana Wyszyńskiego w Brzegu Dolnym, w pobliżu sklepu Lidl. 74-letnia kobieta, przechodząc przez oznakowane przejście dla pieszych, została potrącona przez samochód osobowy.

- Kiedy pojawiliśmy się na miejscu zdarzenia, była już obecna karetka pogotowia ratunkowego, a ratownicy udzielali pierwszej pomocy poszkodowanej – relacjonuje st. kpt. Daniel Lisiecki z Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie.

Stan kobiety był na tyle poważny, że zdecydowano o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Śmigłowiec wylądował w pobliżu kilkanaście minut później. Strażacy pomogli w zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz w transporcie rannej do szpitala we Wrocławiu.

Fot.Czytelnik

Fot.Piotr Mikosz/Kurier Gmin

Fot.Piotr Mikosz/Kurier Gmin

Okoliczności wypadku

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 74-letnia kobieta została potrącona przez samochód osobowy na przejściu dla pieszych. Kierujący pojazdem nie zauważył pieszej na pasach i uderzył w nią, mimo że znajdowała się już na przejściu – informuje asp. Janusz Rosa, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie.

W wyniku wypadku 37-letni kierowca nie odniósł żadnych obrażeń. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna był trzeźwy. Na miejscu zdarzenia pracowali również funkcjonariusze ruchu drogowego, którzy zabezpieczyli teren i przesłuchali świadków. Policja prowadzi dochodzenie, które ma wyjaśnić szczegółowy przebieg i okoliczności zdarzenia.

Apel o ostrożność

To nie pierwszy wypadek na terenie naszego powiatu, który pokazuje, jak ważne jest zachowanie ostrożności zarówno przez kierowców, jak i pieszych. Policja apeluje o rozwagę na drodze, zwłaszcza po zmroku, kiedy widoczność jest ograniczona.

Poszkodowana kobieta wciąż walczy o życie w szpitalu. Jej stan jest krytyczny. **kk**

Podziękowania

Dziękuję Pani Annie Myrdzio, pracownicy wołowskiego ZUS-u za okazaną życzliwość, uwagę i zaangażowanie w codzienną pracę.

Pani Ania - to doświadczenie i kompetencja. Życzę również wszystkim Paniom z naszego ZUS-u ciekawej, pełnej wyzwań drogi zawodowej a także zdrowia i powodzenia w życiu prywatnym.

Bożena S.

REKLAMA

RATUSZOWA WOŁÓW

Poszukuje kucharza pomocy kuchennej!

Szukamy energicznej i uśmiechniętej osoby do pracy w naszym zespole. Doświadczenie mile widziane, ale nie wymagane – wszystkiego nauczymy! Oferujemy elastyczny grafik i atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę.

Zadzwoń: 71 389 25 06
Wyślij CV: ratuszowa.wolow@gmail.com

REKLAMA

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

„Chciałbym, żeby sport w Wołowie był dostępny dla każdego – od dzieci po seniorów”

Znamy już oficjalne wyniki konkursu na nowego dyrektora Wydziału Sportu i Rekreacji w Wołowie. Został nim Paweł Matusiewicz - człowiek od wielu lat związany ze środowiskiem sportowym w gminie Wołów. Jakie postawił sobie cele na najbliższe miesiące?

Paweł Matusiewicz przez wiele lat prowadził młodzieżowe drużyny w MKP Wołów

- Jakie są Pana konkretne plany jako dyrektora Wydziału Sportu i Rekreacji na upowszechnienie kultury sportu w Gminie Wołów?

- Sport zawsze był mi bliski i mam sporo pomysłów na to, jak go rozwijać nie tylko w Wołowie, ale i w całej gminie. W ostatnich latach wiele świetnych wydarzeń sportowych musiało zostać odwołanych. Chciałbym je przywrócić i sprawić, by sportowy kalendarz Wołowa znów tętnił życiem. Ważne jest też lepsze porozumienie między klubami i stworzenie jasnego planu poprawy infrastruktury sportowej w naszej gminie. Jako zawodnik, trener i pasjonat sportu miałem okazję zobaczyć, jak funkcjonują różne obiekty i kluby, co daje mi ciekawe spojrzenie na to, co można u nas ulepszyć. Chciałbym, żeby sport w Wołowie był dostępny dla każdego – od dzieci po seniorów – i żeby dawał ludziom nie tylko zdrowie, ale i radość!

- Jak teraz będzie funkcjonować wydział?

- Wydział Sportu, Rekreacji i Turystyki w Wołowie będzie skupiał się przede wszystkim na sporcie, ale także na rekreacji i turystyce. Chcemy, aby jego działania były konkretne i ukierunkowane – zamiast zajmować się wszystkim po trochu, będzie w pełni poświęcony rozwojowi sportu w naszej gminie. Ważnym zadaniem wydziału będzie także wpływ na poprawę infrastruktury sportowej, tak aby mieszkańcy mieli jeszcze lepsze warunki do aktywnego spędzania czasu.

- W poprzednich latach organizował Pan wiele turniejów sportowych, a wśród nich piłkarską Ligę Halową. Czy są plany, aby to kontynuować?

- Tak, zdecydowanie planuję kontynuować organizację turniejów! W pierwszej kolejności chciałbym przywrócić Halową Ligę Piłki Nożnej, która zawsze cieszyła się dużym zainteresowaniem. Dodatkowo planuję organizację jedno lub dwudniowego turnieju o Puchar Burmistrza Gminy Wołów, w którym rywalizowałyby drużyny z naszej gminy. Chciałbym także wzbogacić ofertę sportową o cykliczne turnieje międzyszkolne – i to nie tylko piłkarskie, aby jeszcze więcej młodych mieszkańców mogło brać udział w sportowych rywalizacjach i rozwijać swoje pasje.

- Co wymagało poprawy na „starym” OSiR i co należy zmienić?

- Nie chcę skupiać się na tym, co było. Wydział Sportu to nowe otwarcie i patrzymy w przyszłość. Naszym głównym celem jest rozwój sportu, ale także usprawnienie organizacji i wprowadzenie jasnych zasad, dzięki którym korzystanie z obiektów stanie się jeszcze bardziej komfortowe, a oferta sportowo-rekreacyjna zostanie ulepszona i lepiej dostosowana do potrzeb mieszkańców. Pracy jest sporo, ale moim priorytetem jest jak najszybsze podniesienie poziomu sportu, turystyki i rekreacji w gminie Wołów.

Gabriel Zagrodny

Inwestor baten
Twierdzi, że

Na pytania Kuriera Gmin odpowiada Artur Łuczkowiec, prezes Parku Przemysłowego Bukowice, który planuje uruchomić w Parku punkt zbiórki zużytych baterii. Jednocześnie aktywnie wspiera drugą planowaną inwestycję, dotyczącą przetwarzania i odzyskiwania surowców z baterii.

- W Parku Przemysłowym Bukowice planowane są dwie inwestycje związane z przetwarzaniem i rozbiórką baterii. Na czym dokładnie będzie polegać działalność każdej z tych inwestycji? Jakie technologie zostaną zastosowane?

- W PPB realizowane mają być dwie inwestycje o znacznie zróżnicowanych skalach.

Pierwsza polega na utworzeniu punktu selektywnego magazynowania odpadów i ich wcześniejszego przygotowania do dalszego przetwarzania. Inwestycja ta polega na posadowieniu stalowych kontenerów morskich, w wydzielonych strefach pożarowych, w których mają być magazynowane nie tylko odpady baterii litowo-jonowych, ale także ich elementów i odpadów pochodnych (np.: kabli, metali żelaznych i nieżelaznych, drobnych elementów elektrosprzętu). Odpady w tej inwestycji mają być przetwarzane tylko w instalacji w ilości do 3600 Mg/rok, a działania polegać będą na wydobywaniu ogniw z baterii i ich sortowaniu.

Uwaga: Ze względu na obawy społeczności lokalnej co do skali inwestycji, z inwestycji wykluczono przetwarzanie poza instalacjami, zmniejszono katalog odpadów przeznaczonych do zbierania (np.: wykluczono zbieranie filtrów olejowych i olejów) oraz zmniejszono ilość odpadów przeznaczonych do zbierania.

Druga inwestycja polega na budowie hali, w której magazynowane mają być zarówno produkty w postaci podwozi pojazdów elektrycznych oraz odpady (np.: powstające w trakcie inspekcji tych podwozi). Ponadto planuje się posadowienie zintegrowanej instalacji, która będzie przetwarzać ogniwa litowo-jonowe, celem uzyskania pełnowartościowego produktu w postaci czarnego proszku. W odróżnieniu do istniejącej już instalacji posadowionej w PPB, instalacja ta będzie stanowiła jeden ciąg technologiczny i będzie dedykowana jednemu rodzajowi odpadów, jakim są ogniwa. Ponadto moc przerobowa instalacji jest 3-krotnie niższa od tej obecnie istniejącej w Bukowicach.

- Skąd będą pochodzić baterie przeznaczone do przetwarzania? Jakie ilości planuje się sprowadzać miesięcznie i rocznie?

- Baterie mają pochodzić przede wszystkim z produkcji. Drugim prognozowanym strumieniem w przyszłości mogą być baterie pochodzące z wymiany w autoryzowanych serwisach. Ilości planowane do zbierania/ przetwarzania zostały określone szczegółowo w dokumentacji środowiskowej. W przypadku inwestycji tzw. kontenerowej, maksymalnie ma to być łącznie 100 000 Mg/rok (zbieranie) i 3600 Mg/rok (przetwarzanie). I tutaj wyjaśniam (ponieważ pojawiły się głosy co z resztą odpadów). Omawiane odpady są wartościowe, a zdobycie kontraktu na ich zagospodarowanie jest trudne, gdyż ich cena jest bardzo wysoka (za odebranie tych odpadów płaci się). Stąd też oczywistym jest natomiast fakt, że określone, maksymalne roczne ilości planowane do zbierania nie muszą zostać osiągnięte, a będzie to uzależ-

PIRAMIDA MEBLE
od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl
kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie
łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki
ul. Polna 5
56-100, Wołów
tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

rii nie zrezygnuje z Bukowic. prawo jest po jego stronie

Dr inż. Mateusz Cuske podczas spotkania z mieszkańcami w Bukowicach reprezentujący inwestora wyjaśniał jak będzie funkcjonować inwestycja.

Fot.Gabriel Zagrodny

nione od warunków rynkowych, cen odpadów przyjmowanych do zbierania oraz ich dostępności na rynku. W masie tych odpadów ujęto również odpady metali (niepalne odpady złomu) i inne odpady nie będące bateriami. Odpady w tym miejscu nie będą ani składowane, ani zostawiane. Po prostu nie ma to uzasadnienia ekonomicznego.
W przypadku drugiej inwestycji, moc przerobową podano wyżej.

- Z jakiego rodzaju urządzeń będą pochodzić baterie? Czy będą to akumulatory z aut elektrycznych, turbin wiatrowych, czy może innych urządzeń przemysłowych?
- Planuje się, że będą to odpady z aut elektrycznych. W tej dziedzinie rozwój jest najbardziej dynamiczny i w tej dziedzinie są to wartościowe odpady. Nie planuje przyjmować się innych rodzajów baterii, gdyż inwestycja skupiona jest na wąskim zakresie jakim jest rynek automotive.

- Jakie zabezpieczenia przewidziano w celu minimalizacji ryzyka pożaru? Czy instalacja będzie wyposażona w specjalne systemy gaśnicze, a jeśli tak – jakie?
- Przede wszystkim prewencja. Jesteśmy świadomi zagrożeń związanych z ewentualnym pożarem takich baterii. Ewentualny pożar baterii spowodowałby wielomilionowe straty. Zatem taniej jest zainwestować w bezpieczeństwo. Proszę zwrócić uwagę na rozkład kontenerów, który bazuje na wiedzy i doświadczeniu autora dokumentacji środowiskowej, który współpracuje również z jednostkami straży pożarnej i strażakami, celem ustalenia maksymalnej gęstości obciążenia ogniowego. Ani liczba kontenerów, ani ich rozstawienie nie jest tutaj przypadkiem. Wszystko zostało zaplanowane tak, aby ograniczać ryzyko pożarowe. Ponadto teren będzie dozorowany i monitorowany. Ochrona obiektu zostanie wyposażona w kamery termowizyjne. Teren wyposażony będzie w odpowiednią ilość wody do gaszenia (z hydrantów). Przypominam o restrykcyjnych przepisach dot. zabezpieczeń przeciwpożarowych miejsc magazynowania odpadów i obowiązkowej kontroli PSP przed uruchomieniem działalności (normalne hale magazynowe i inne obiekty nie magazynujące odpadów, nie podlegają takim kontrolom). Ponadto nie planuje się magazynowania naładowanych baterii. Trendy na rynku są takie, że trwałe i bezpieczne rozładowanie baterii następuje już u ich dostawców, gdyż baterie te są również magazynowane w znacznych ilościach u samych ich wytwórców. Element rozładowywania baterii w instalacji stanowi pewne zabezpieczenie, ale w zasadzie raczej nie będzie on użytkowany, ze względu na fakt, iż będą to rozładowane baterie.

- W ostatnim czasie doszło do pożaru składowiska baterii niedaleko Wrocławia. Ogień trawił baterie przez kilka dni, co budzi obawy mieszkańców. Jakie środki bezpieczeństwa Państwo wdrożyli, by uniknąć podobnych sytuacji?
- Ponownie podkreślam, że przepisy obligują nas do zastosowania takich działań prewencyjnych. Np.: pożar baterii rowerów elektrycznych w Gdańsku wystąpił w normalnej hali magazynowej, gdzie nie magazynowano odpadów. W zasadzie, żadna jednostka PSP mogła nie wiedzieć, że znajdują się tam takie sprzęty w takiej ilości. W naszym przypadku uruchomienie działalności wiąże się z potrzebą przedłożenia operatu przeciwpożarowego i uzyskania uzgodnień Straży Pożarnej. Bez tego Inwestor nie otrzyma decyzji na zbieranie odpadów. W przypadku pożaru niedaleko Wrocławia, to z doniesień medialnych wynika, że odpady te były magazynowane jedynie pod przykryciem, w dużej ilości w jednym miejscu. Ponadto był to inny typ baterii. W przypadku naszej inwestycji, wydzielone są sektory magazynowe, a dodatkowo odpady magazynowane są w kontenerach morskich. Sposób ich magazynowania jest radykalnie odmienny. Oczywiście będziemy też podlegać regularnym kontrolom PSP i kontroli inspekcji środowiskowej.

- Czy Państwa inwestycje są klasyfikowane jako niebezpieczne? Jeśli tak, to dlaczego?
- Jest to dość ogólne pytanie. Inwestycja dotycząca zbierania odpadów, to inwestycja potencjalnie znacząco oddziałująca na środowisko. Nie wymaga ona złożenia Raportu. Oczywiście każda inwestycja jest na swój sposób niebezpieczna. Wszystkie zagrożenia zostały omówione na pierwszym spotkaniu w Bukowicach. Niczego tutaj nie ukrywamy. Są potencjalne zagrożenia i wobec nich podjęte będą działania mające na celu ich wyeliminowanie.

- Dlaczego Park Przemysłowy Bukowice został wybrany na lokalizację tych inwestycji? Czy w ostatnich latach doszło do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, które umożliwiły realizację takich projektów?
- Żadne zmiany w ostatnich czasach w miejscowym planie nie zachodziły. Plan w takim kształcie obowiązuje od 2012 r., czyli 13 lat. Lokalizacja tych inwestycji wynika z samych zamiarów inwestycyjnych zainteresowanych inwestorów oraz właściciela terenu. Jest to dobra lokalizacja. Proszę zwrócić uwagę, że punkt logistyczny ulokowano tak, aby dojazd do niego nie był utrudniony, a zarazem był on oddalony od siedzib ludzkich a budowa hali magazynowej jeszcze dalej od zabudowań, pod lasem. Rzekome „szatkowanie" terenu wskazywane przez tzw. reprezentanta społeczności, celem lokowania większych inwestycji odpadowych przez Inwestora nie ma sensu. Są to dziwne wymysły nie mające nic wspólnego z logiką. Nikomu nie zależy na szatkowaniu działek i pomniejszaniu terenu atrakcyjnego inwestycyjnie.

- W jakich miastach w Polsce funkcjonują tego typu firmy, które mogą też posłużyć jako dobry przykład dla mieszkańców Brzegu Dolnego?
- Punkty zbierania odpadów znajdują się w wielu miejscach Polski. Zbierane są różnego rodzaju odpady. Metoda zbiórki odpadów w kontenerach morskich jest metodą najbezpieczniejszą, ale także najbardziej kosztochłonną. Takie miejsca zlokalizowane są np.: w strefie przemysłowej w Osłej (gm. Gromadka).

- Mieszkańcy skarżą się, że nie zostali odpowiednio poinformowani o planowanych inwestycjach. Twierdzą, że dowiedzieli się o nich przypadkiem, co budzi podejrzenia o brak transparentności. Jakie działania informacyjne Państwo podjęli, aby rozwiać wątpliwości i zapewnić społeczeństwo o bezpieczeństwie tych przedsięwzięć?
- Inwestor nie może zastępować organu (burmistrza Gminy) w wypełnianiu swoich obowiązków. Po pierwsze: inwestycja polegającą na zbieraniu odpadów (dz. ew. nr 36/9) jest inwestycją potencjalnie znacząco oddziałującą na środowisko, dla której to procedury w ogóle nie przewidziano udziału społeczeństwa. Mimo to wyraziliśmy chęć spotkania się ze społecznością lokalną i takie spotkanie zorganizowano. Nikt niczego nie chciał i nie chce ukryć. Rzekome ograniczanie czy dzielenie inwestycji i próba ukrycia czegoś to zarzuty nieprawdziwe, które uderzają w dobre imię Inwestorów. Dla drugiej inwestycji prawo przewiduje udział społeczeństwa i zapewne spotkanie ze społecznością się odbędzie.

- Jakie są Państwa dalsze kroki, jeśli burmistrz Brzegu Dolnego odmówi wydania zgody na realizację inwestycji?
- Stoimy w prawie. Prawo obowiązuje nas wszystkich – zarówno inwestora jak i organ (Burmistrza). Inwestor ma prawo realizować inwestycję przemysłową na terenie przemysłowym. Brak jest podstaw prawnych do wydania decyzji odmownej.

- Czy są Państwo przygotowani na ewentualne odwołania mieszkańców i organizacji ekologicznych do sądów? Jakie mogą być konsekwencje takich postępowań dla inwestycji?
I zapytam wprost. Co mieszkańcy będą mieli z tego, czy gmina, że Państwa inwestycje ulokują się w otoczeni ich pięknych lasów i chyba w tamtym rejonie najczystszego powietrza w całej okolicy, bo z dala od zakładów chemicznych?
- Chciałbym przypomnieć, że strefa przemysłowa w tym miejscu istnieje od ponad 20 lat. Nikt tego faktu nie zatajał. Jesteśmy otwarci na rozmowy i staramy się budować dialog społeczny. Też nie chcemy u siebie zakładów chemicznych a aktualne inwestycje nie są o profilu chemicznym. Pojawiają się głosy rozsądku ze strony społecznej i potrzeba wyjaśnienia tematu. Trudno jednak rozmawiać z tzw. reprezentantem społeczności, który bazuje jedynie na nagłówkach medialnych – nie reprezentując swoją postawą chęci do dialogu, rozmowy czy wyjaśnienia kwestii spornych lub wątpliwości. Odnoszę wrażenie, że jesteśmy częścią jakiejś większej rozgrywki, a społeczność lokalna jest tylko instrumentem w tej grze. Apeluję o porozumienie i współpracę, aby wypracować wspólnie kompromis.
Oczywiście jesteśmy przygotowani na odwołania. Podkreślić także należy, że potencjalna organizacja ekologiczna, która chciałby przyłączyć się do postępowania musi nie tylko udowodnić reprezentowanie interesu społecznego, ale także wiedzę i doświadczenie w zakresie tego typu inwestycji. Innymi słowy dopuszczenie takiej organizacji na zasadzie „nie bo nie", może wiązać się w przyszłości z odszkodowaniami. Nie ukrywamy, że każda zwłoka w tym postępowaniu wiąże się z wymiernymi stratami materialnymi.
*Rozmowa autoryzowana

Marta Ringart-Orłowska

epressa.pl/ad/5162/36

Zmiany w ulgach na bilety autobusowe w Brzegu Dolnym

Minęło już kilka tygodni od uruchomienia komunikacji gminnej w Brzegu Dolnym. Czy to rozwiązanie ułatwia codzienne dojazdy do pracy, szkoły czy urzędów, a także pomaga w walce z wykluczeniem komunikacyjnym?

Przypomnijmy, że projekt został uruchomiony 3 lutego dzięki dofinansowaniu w wysokości 186 450 zł z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Gmina znalazła się w gronie 49 dolnośląskich samorządów, które otrzymały wsparcie na rozwój transportu publicznego.

Rozkład jazdy

Gdzie sprawdzić rozkład jazdy? Rozpiskę znajdziemy na stronie internetowej i profilach społecznościowych gminy oraz burmistrza, na przystankach autobusowych, w sołectwach (informacje u sołtysów) oraz na portalu kuriergmin.pl i w lokalnej prasie.

Ceny biletów

- Jednorazowy: 4 zł (ulgowy 2,04 zł).
- Seniorzy i emeryci: 2,68 zł.
- Miesięczny imienny: 140 zł (ulgowy 70 zł).

Fot.facebook.com/Fura.Ireneusz

KOMUNIKACJA GMINNA BRZEG DOLNY
ROZKŁAD JAZDY
linia A
linia B

Pasażerowie powinni pamiętać o biletach. Kary za ich brak mogą wynieść nawet 90-krotność ceny biletu jednorazowego.

Zmiany w ulgach

Rada Miejska w Brzegu Dolnym podczas sesji 24 lutego 2025 r. przyjęła uchwałę wprowadzającą zmiany w zasadach korzystania z ulg w publicznym transporcie zbiorowym na terenie gminy.

Najważniejszą zmianą jest rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do 50% ulgi na bilety. Po nowelizacji prawo do tańszych przejazdów mają: dzieci powyżej 4. roku życia, aż do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, dzieci i młodzież ucząca się do 24. roku życia, studenci do 26. roku życia, emeryci i renciści.

Aby skorzystać z ulgi, konieczne będzie okazanie odpowiedniego dokumentu:
- legitymacji szkolnej – dla uczniów do 24 lat,
- legitymacji studenckiej – dla studentów do 26 lat,
- legitymacji emeryta lub rencisty – dla seniorów i osób na rencie,
- dokumentu potwierdzającego wiek – dla dzieci poniżej wieku szkolnego.

Kto obsługuje komunikację gminną?

W wyniku przetargu obsługą transportu zajmuje się firma Turbo-Trans Olejniczak Spółka Jawna z Żmigródka, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę (242 385 zł brutto). **ziela**

REKLAMA

Remont drogi wojewódzkiej nr 338 w Starym Wołowie

Jak poinformowała gmina Wołów, od 10 marca 2025 roku rozpoczęły się prace związane z remontem drogi wojewódzkiej nr 338 na odcinku przebiegającym przez Stary Wołów (w km 11+800 - 12+000). Inwestycja jest realizowana przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei we Wrocławiu.

Jak informują urzędnicy, w związku z prowadzonymi pracami wprowadzona została nowa organizacja ruchu, która może powodować czasowe utrudnienia dla kierowców i mieszkańców. Gmina apeluje o zachowanie ostrożności oraz stosowanie się do tymczasowych znaków drogowych. Mieszkańcy proszeni są o wyrozumiałość i dostosowanie swoich codziennych tras do wprowadzonych zmian.

Więcej informacji na temat postępu prac i ewentualnych dodatkowych ograniczeń będzie podawane na bieżąco. **inf**

eprasa.pl af5f5bc23c

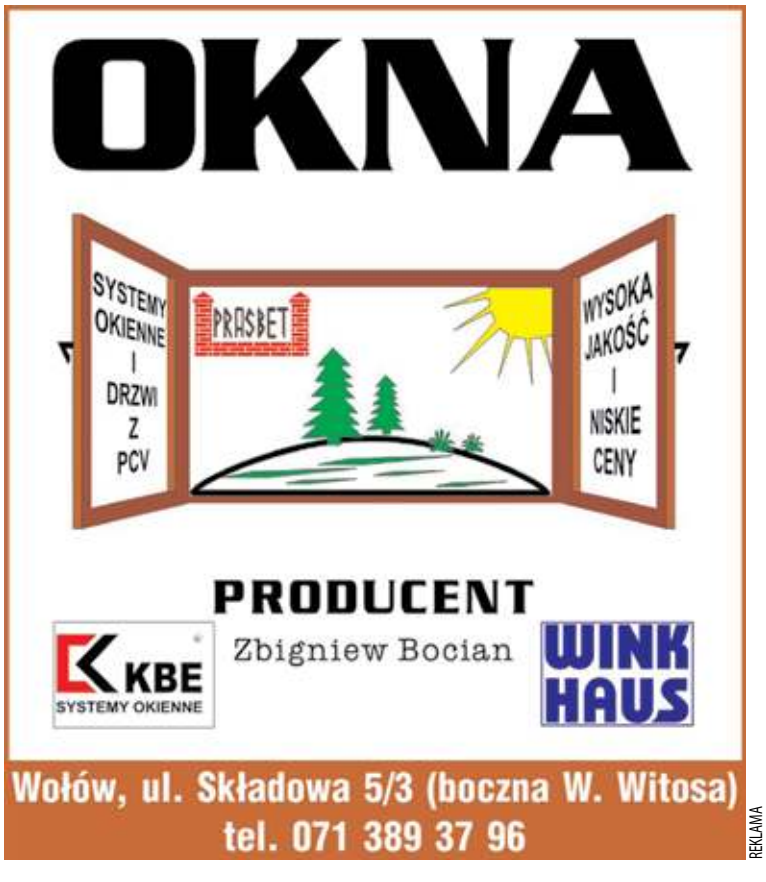

REKLAMA

Lokalne media kontra prasa samorządowa

Spór o przyszłość gazet lokalnych nabiera tempa. W Brzegu Dolnym przez lata wydawano Panoramę Brzegu Dolnego – dwutygodnik finansowany z publicznych środków, który miał 7-tysięczny nakład w 16 tysięcznym mieście i kosztował podatników pół miliona złotych rocznie. Po zmianie władzy gazeta została zlikwidowana, ale teraz planowane jest jej wznowienie. Podobne przypadki występują w całym kraju. Ministerstwo Kultury chce ukrócić tę praktykę i wdraża przepisy mocno ograniczające wydawanie prasy przez samorządy.

Ministerstwo Kultury pracuje nad wdrożeniem Europejskiego Aktu o Wolności Mediów (EMFA), którego celem jest ograniczenie wpływu władz publicznych na rynek medialny. Jednym z kluczowych założeń jest likwidacja gazet wydawanych przez samorządy, co ma przeciwdziałać nierównej konkurencji i wzmocnić niezależne media lokalne. W tej sprawie prywatni wydawcy, organizacje pozarządowe oraz samorządowcy spotkali się w Sejmie, aby przedstawić swoje argumenty rządowi.

Organizacje pozarządowe: „Zakazać prasy samorządowej"

Propozycję ministerstwa popierają organizacje pozarządowe i niezależni wydawcy prasy lokalnej. Zdaniem Adama Ploszki z Amnesty International wydawanie gazet przez samorządy narusza konstytucyjną wolność wypowiedzi i ogranicza niezależność mediów:

„Prasa samorządowa tworzy niezdrową konkurencję dla mediów lokalnych, które pełnią funkcję kontrolną wobec władzy publicznej. To ogranicza prawo obywateli do rzetelnej informacji" – argumentował.

Z kolei Zuzanna Nowicka z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka podkreśliła, że zakaz wydawania gazet przez samorządy jest konieczny dla zapewnienia uczciwej konkurencji na rynku medialnym.

„Samorządy mogą oferować swoje publikacje za darmo lub sprzedawać je poniżej kosztów, co niszczy prywatne media. Poza tym redaktorami tych gazet są często urzędnicy podlegli burmistrzowi, co rodzi pytanie o ich niezależność" – zaznaczyła.

Marta Ringart-Orłowska, redaktor naczelna i wydawca *Kuriera Gmin*, przedstawiła w Sejmie konkretny przykład problemów z prasą samorządową:

„W naszym powiecie przez lata obserwowaliśmy Panoramę Brzegu Dolnego – dwutygodnik pełen reklam i propagandy, niszczący opozycję. W 16-tysięcznej gminie wydawano go w nakładzie 7 tys. egzemplarzy, co kosztowało podatników pół miliona złotych rocznie, nie licząc pensji pracowników, sprzętu i wynajmu redakcji. Nowa władza zlikwidowała gazetę rok temu, ale już wiadomo, że za chwilę otworzy swoje pismo – z tą samą „redaktor naczelną", usłużną poprzedniemu burmistrzowi - mówi Marta Ringart-Orłowska, wydawca Kuriera Gmin.

- Ministerstwo w swoim projekcie zakłada nakład 5% populacji, czyli w tym przypadku 800 egzemplarzy. Czy burmistrz dostosuje się do tego limitu, czy wykorzysta czas, by wznowić wydawanie na większą skalę i ponownie konkurować na nierównych zasadach z prywatną prasą? Dlatego byliśmy w Sejmie. Reprezentowałam tam Stowarzyszenie Dolnośląskie Media Lokalne i dziękuję posłom, którzy zapowiedzieli pomoc w rozwiązaniu tego problemu oraz wsparcie dla prywatnych, lokalnych mediów" – dodaje wydawca Kuriera Gmin. *- Samorządy mają Biuletyny Informacji Publicznej, gdzie mogą i powinny dawać wszystkie informacje. Niestety te BIP-y wyglądają jak z lat 90., trudno cokolwiek tam znaleźć. Gdyby tyle siły, energii i środków przeznaczyli, aby je usprawnić, mieszkańcy byliby zadowoleni. To tam są najważniejsze uchwały, rozporządzenia, czy informacje o konsultacjach społecznych, które są obecnie skrzętnie ukrywane.*

Samorządowcy: „To cios w lokalną społeczność"

Samorządowcy obecni również w sejmie zdecydowanie sprzeciwiają się likwidacji swoich gazet, twierdząc, że pełnią one ważną funkcję informacyjną i społeczną. Rafał Rutka ze Związku Powiatów Polskich wskazał, że lokalna prasa nie tylko informuje o działaniach władz, ale także integruje mieszkańców wokół wspólnych wartości.

„Dzięki naszym gazetom mieszkańcy wiedzą, co dzieje się w ich gminie – jakie są planowane inwestycje, wydarzenia kulturalne czy społeczne. To ważny element budowania lokalnej tożsamości" – podkreślił.

Burmistrz Grodziska Mazowieckiego, Tomasz Krupski, zauważył, że propozycja ministerstwa wpisuje się w niepokojący trend ograniczania samorządów:

„Przedstawianie mediów samorządowych jako narzędzia propagandy jest niesprawiedliwe. To często jedyne źródło informacji o lokalnych sprawach dla mieszkańców, których nie interesuje ogólnopolska polityka" – mówił.

Rząd planuje wsparcie dla prasy lokalnej

Do rządu dotarło, że aby zachować niezależną prasę lokalną, potrzebne jest jej wsparcie. Dlatego rozważany jest projekt utworzenia funduszu wsparcia dla prasy lokalnej lub obniżenie do zera podatku VAT na sprzedaż prasy papierowej.

Prasa lokalna to istotna część dorobku polskiej demokracji po 1989 roku. Wiele gazet powstało w imię wolności słowa, a część z nich była wydawana w podziemiu jeszcze przed upadkiem PRL. Dziś rynek jest coraz trudniejszy, a liczba wydawców lokalnych systematycznie spada. Ministerstwo deklaruje, że nowa ustawa nie tylko ograniczy wpływ samorządów na media, ale również stworzy korzystniejsze warunki dla prywatnych wydawnictw.

Kompromis: Biuletyny zamiast gazet

Ministerstwo zaproponowało, aby samorządy mogły wydawać biuletyny informacyjne, ale z ograniczonym zakresem treści – bez artykułów publicystycznych, wywiadów, reklam czy agitacji politycznej. Za złamanie ustawy będą surowe konsekwencje. Wiceminister kultury Maciej Wróbel wyjaśnił, że prace nad ustawą nadal trwają:

„Nie kończymy prac nad tymi założeniami, jesteśmy otwarci na dalsze konsultacje. Sama ustawa będzie dotyczyć także mediów publicznych, wyboru ich władz oraz mechanizmów ich funkcjonowania. Planujemy, że projekt trafi do Sejmu w wakacje" – powiedział.

Joanna Lichocka (PiS) stwierdziła, że problemem nie jest samo istnienie prasy samorządowej, lecz nierówne zasady konkurencji:

„Zamiast zakazywać mediów samorządowych, warto skupić się na ograniczeniu wydatków publicznych na propagandę i wsparciu niezależnej prasy lokalnej" – oceniła.

Zdaniem Krzysztofa Mieszkowskiego (KO), kluczowe jest oddzielenie władzy od mediów:

„Nie ma wątpliwości, że rząd czy samorząd nie powinien wydawać gazet. Transparentność i wolność prasy muszą być zagwarantowane bez wpływu władz publicznych" – podsumował.

Co dalej?

Ministerstwo planuje kolejne konsultacje społeczne, a ostateczny kształt ustawy ma być gotowy w najbliższych miesiącach. A my lokalnie będziemy patrzeć władzy na ręce. W przypadku wydawania prasy samorządowej nie uznajemy żadnych kompromisów.

Marta Ringart-Orłowska

Egzemplarz archiwalny

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Dolnośląskie firmy medyczne na targ
„Chcemy pozyskać dystrybutorów i naw

Lokalni przedsiębiorcy z Dolnego Śląska, przedstawiciele Urzędu marszałkowskiego i dziennikarze wzięli udział w misji gospodarczej na międzynarodowych targach medycznych w Japonii. Było to możliwe dzięki programowi „Going Global", który z sukcesami promuje lokalny przemysł i usługi.

Misja gospodarcza w Osace. Targi Medical Japan.

Radosław Gaj - Bisaf, Łukasz Konarski - Cooltec i wicemarszałek Wojciech Bochnak.

Dolnośląscy przedsiębiorcy z branży medycznej, w pierwszych dniach marca uczestniczyli w prestiżowych targach Medical Japan w Osace. Swoje stoiska wystawiło 450 firm, w tym 150 - to firmy zagraniczne. W targach udział wzięło też 10 firm z Dolnego Śląska. Obecny był też przedstawiciel Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne - Daniel Długosz - dziennikarz Nowej Gazety Trzebnickiej.

- W przypadku Japonii dużo czasu zajmuje samo nawiązanie kontaktu. To nie jest tak, że raz przyjedziemy do Japonii, podpiszemy kontrakt i wrócimy do domu. Jest to proces czasochłonny. To nie jest sprint, a raczej maraton. Ale ostatecznie warto - powiedziała Magda Szczygieł z biura Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, która podkreśliła, że 20 lat temu Polska aspirowała do tego, aby być drugą Japonią, a w tej chwili dogoniliśmy konkurencję i jesteśmy równymi partnerami.

Japonia to hermetyczny rynek?

Dziesięciu dolnośląskich przedsiębiorców miało okazję wziąć udział i przekonać się, czy są w stanie zainteresować swoimi produktami azjatyckich partnerów. Misję gospodarczą zorganizował dolnośląski Urząd Marszałkowski w ramach drugiej edycji programu „Going Global 4.0 - Internacjonalizacja Dolnośląskich Przedsiębiorców".

- To kolejna edycja misji zagranicznej, którą organizuje nasz samorząd. Co ważne są tu nie tylko przedsiębiorcy z Wrocławia, ale z całego Dolnego Śląska. I naprawdę, mamy się czym pochwalić, a dzięki projektowi Going Global, przedsiębiorcy mogą się pojawić w takich miejscach jak Osaca. A jak wiemy Japonia nie jest tanim krajem, więc przyjechanie i wystawienie się, dla niektórych przedsiębiorców nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc od samorządu województwa i pieniądze z Unii Europejskiej - powiedział nam Wojciech Bochnak wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

Potwierdza to również radna sejmiku Karolina Hołownia - Twardowska: - Przyjazd tu i prezentacja swoich produktów, to są olbrzymie koszty, na które mali czy średni przedsiębiorcy często nie mogą sobie pozwolić. To już druga edycja naszego programu i rzeczywiście dzięki wsparciu, wielu przedsiębiorców mogło nawiązać kontakty z zagranicznymi partnerami - zapewniała radna i dodała, że jest duże zainteresowanie programem. Zachęca też przedsiębiorców, aby aplikowali, bo nie jest to trudne: - Wystarczy wejść na stronę internetową urzędu marszałkowskiego, wypełnić formularz i wysłać. Przed nami jeszcze wiele targów - podsumowała.

- Nie tylko promujemy Dolny Śląsk, ale przede wszystkim pomagamy rozwijać się lokalnym przedsiębiorcom. Zachęcam szczególnie młodych, aby skorzystali z tej okazji. Warto dodać, że udało nam się zapewnić nawet tłumacza, dzięki czemu kontakty były znacznie łatwiejsze - podkreśliła radna sejmiku Małgorzata Calińska - Mayer.

Są już pierwsze obiecujące rozmowy

Japonia to trzeci co do wielkości rynek medyczny na świecie. Co ważne, jest on otwarty na innowacyjne rozwiązania z Europy. To duża szansa także dla polskich firm. A czy łatwo nawiązać kontakty i czy jest zainteresowanie produktami dolnośląskich firm? O tym mogli przekonać się uczestnicy misji gospodarczej.

Zainteresowanie było duże.

Arkana Cosmetics to wrocławska firma specjalizująca się w produkcji kosmetyków oraz dostarczaniu innowacyjnych rozwiązań dla branży kosmetycznej i medycznej.

- Chcemy pozyskać dystrybutora naszych produktów na rynek japoński, który jest trudny i hermetyczny. Rozmowa na dystans praktycznie nic nie daje, dlatego zdecydowaliśmy się na przyjazd. Udało nam się już nawiązać pierwsze kontakty z kilkoma lokalnymi firmami i mamy nadzieję, że po targach uda się z którąś z nich nawiązać współpracę - mówił o swoich wrażeniach Michał Kaletka, który dodał, że Arkana jest jednym z liderów jeżeli chodzi o produkcję neuro kosmetyków. W dużym uproszczeniu chodzi o to, że ich produkty działają na neuronowe przekaźniki, które w połączeniu skóry z mózgiem są w stanie zablokować dany sygnał np. żeby się nie czerwienić, albo wzmocnić sygnał czyli zablokować np. produkcję melanocytu, aby nie powstawały przebarwienia.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także produkty wrocławskiej firmy Avicenna-Oil. Przedsiębiorstwo słynie z produkcji olejków eterycznych.

- Nasze produkty służą wsparciu leczenia u osób starszych, czy kłopotami z bezsennością lub z apetytem. Udało nam się pozyskać już dwa znaczące kontakty z rynku Japońskiego, ale także z Tajwanu. Zachęcam innych przedsiębiorców do korzystania z tej okazji, bo przyznam, że normalnie nie byłoby nas stać, aby samemu zorganizować i opłacić cały wyjazd, a dzięki wsparciu, jest to możliwe - powiedziała nam Katarzyna Popko, dyrektor firmy Avicenna-Oil. Zauważyliśmy, że zainteresowanie ich olejkami było naprawdę duże, bo jak wiadomo, Azjaci uwielbiają medycynę naturalną.

Z konkretnymi produktami przyjechała też firma 7Nutrition. To wrocławski producent najwyższej jakości suplementów diety. Ich oferta to 170 produktów z charakterystyczną cyfrą „7". Firma również poszukuje lokalnych japońskich partnerów, którzy pomogą w wprowadzeniu ich produktów na ten rynek.

- Targi są dla nas bardzo istotne, bo dzięki nim, możemy porozmawiać bezpośrednio z osobami, z którymi nigdy nie mieliśmy do czynienia lub był tylko kontakt telefoniczny. A już widzimy, że po takich rozmowach możemy się dużo więcej dowiedzieć - powiedział Aleksander Tekiel z firmy 7Nutrition, który dodał: - Zdecydowanie warto aplikować. To ogromna możliwość do poznania partnerów. Będąc tutaj, czujemy, że jesteśmy wyróżnieni.

W targach uczestniczył też młody start-up założony w 2017 roku przez absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Oferujemy rozwiązania do digitalizacji diagnostyki nowotwo-

eprasa.pl af5f5bc23c

gach w Osace. wiązać kontakty”

Katarzyna Popko - Avicenna-Oil.

rowej. Produktem, który mamy do zaoferowania na tym rynku, to PathoCam, który umożliwia digitalizację szkiełek mikroskopowych za pomocą kamery, która jest przyczepiona do mikroskopu. Obraz jest natychmiast łączony i wysyłany na naszą platformę. Można go analizować, udostępniać do innych opinii - opowiadał Wojciech Kępa ze spółki Cancer Center i podał przykład: - Jest operacja w szpitalu. Chirurg podejrzewa nowotwór u pacjenta. Pobiera materiał i wysyła go do laboratorium. W placówce szpitalnej, jest przeważnie jeden może dwóch histopatologów. Może się zdarzyć, że nie jest on pewien jaki to jest nowotwór i chciałby zasięgnąć innej opinii, ale nie może tego zrobić, bo większość zakładów na całym świecie nia ma narzędzi do digitalizacji tych szkiełek mikroskopowych, ze względu na ich cenę. Bo same szkła mogą kosztować tyle co luksusowy samochód. I tu rozwiązaniem jest nasz produkt PathoCam, czyli narzędzie w cenie smartfona, do digitalizacji pojedynczych szkiełek. Dzięki czemu można to szybko wysłać do innej opinii danego patologa. Mamy już klientów w Europie, a teraz chcemy również wejść na rynek azjatycki. Muszę się pochwalić, że już po pierwszym dniu mam sześć bardzo poważnych kontaktów, z czego się bardzo cieszę.

Ciekawą ofertę prezentował też Łukasz Konarski ze spółki Cooltec. Firma specjalizuje się w leczeniu męskiej niepłodności. Ich innowacyjne urządzenie polega

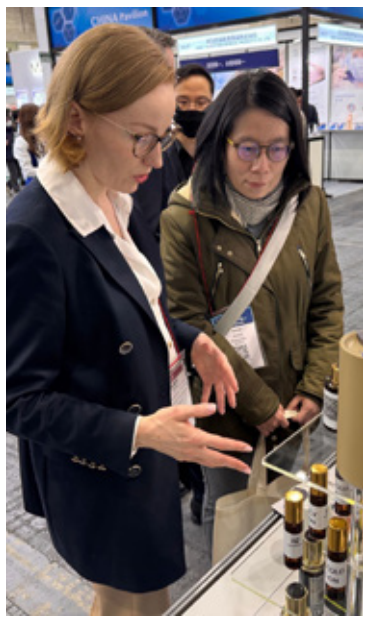
Przedsiębiorcy zgodnie twierdzą, że udało się nawiązać pierwsze rozmowy.

na stałej kontroli i monitorowaniu temperatury męskich jąder.

- W naszym urządzeniu jest specjalny element chłodzący, który powoduje, że temperatura może być obniżana, a jak wiemy, właśnie zbyt wysoka temperatura powoduje problemy z płodnością u mężczyzn - opowiada Łukasz Konarski, który liczy, że japońscy partnerzy pomogą w komercjalizacji ich rozwiązania.

Już niebawem odbędą się kolejne misje gospodarcze, na które zaproszone zostaną dolnośląskie firmy: - Zachęcam do aplikowania, to naprawdę ogromna szansa, nie tylko dla firm wrocławskich, ale także dla firm z całego Dolnego Śląska - przekonuje wicemarszałek Bochnak.

Daniel Długosz

Odpowiedzialność zbiorowa za śmieci oburza mieszkańców Brzegu Dolnego

Mieszkańcy Brzegu Dolnego wyrażają swoje niezadowolenie z listu, który otrzymali od burmistrza Ireneusza Fury. Pismo dotyczy zasad selektywnej zbiórki odpadów, ale to, co najbardziej wzburzyło mieszkańców, to wprowadzenie zasady odpowiedzialności zbiorowej. Jeśli w pojemnikach na odpady zmieszane znajdą się odpady podlegające segregacji, cała wspólnota mieszkaniowa zostanie obciążona podwyższoną opłatą - 88 zł od osoby.

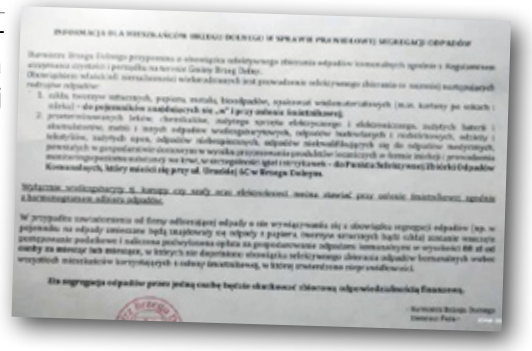

Radna Maria Wabińska podnosiła wątpliwości zbiorowej odpowiedzialności podczas sesji rady miasta**.** Uwagi przyniosły taki skutek, że mieszkańcy dostali do domów listy od burmistrza.

Treść listu burmistrza

W piśmie burmistrz przypomina o obowiązku selektywnego zbierania odpadów zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku w gminie. Mieszkańcy muszą segregować szkło, tworzywa sztuczne, papier, metal, bioodpady, opakowania wielomateriałowe, zużyte baterie, akumulatory, odpady medyczne, wielkogabarytowe i wiele innych. Odpady tekstylne, np. stare ubrania, które wcześniej trafiały do pojemników na odpady zmieszane lub do kontenerów PCK, teraz mają być oddawane do PSZOK-u przy ul. Urazkiej 6C.

Odpowiedzialność zbiorowa i kary

W liście znalazł się również zapis dotyczący konsekwencji nieprawidłowej segregacji. Jeśli w pojemniku na odpady zmieszane znajdą się odpady segregowane (np. plastik, szkło, papier), gmina naliczy podwyższoną opłatę w wysokości **88 zł od osoby miesięcznie**. Kara obejmie wszystkich mieszkańców korzystających z danego śmietnika.

O nieprawidłowościach mają informować pracownicy firmy Alba, odpowiedzialnej za odbiór odpadów.

Stare ubrania do PSZOK-u, ale bez kontenerów na odzież

Mieszkańcy najbardziej oburzeni są zmianami dotyczącymi odpadów tekstylnych. Do tej pory niepotrzebne ubrania można było wyrzucać do kontenerów PCK lub do odpadów zmieszanych. Teraz trzeba je dostarczyć osobiście do PSZOK-u. Radna Maria Teresa Wabińska interpelowała w tej sprawie, sugerując ustawienie dodatkowych pojemników na odzież, zwłaszcza z myślą o osobach starszych i niemobilnych.

Burmistrz jednak odrzucił tę propozycję i poinformował, że gmina nie planuje ustawiania pojemników na tekstylia. Co więcej, rozwiązano umowę z PCK, przez co ich kontenery zniknęły z miasta. Urząd zapowiedział mobilne zbiórki odzieży, ale nie podał żadnych konkretnych terminów.

Nowe stawki za wywóz odpadów

Koszty odbioru śmieci w Brzegu Dolnym wzrosły po podpisaniu nowej umowy z firmą Alba. Od marca 2024 r. mieszkańcy płacą:

44 zł miesięcznie za osobę przy prawidłowej segregacji (wcześniej 34 zł),

88 zł miesięcznie za osobę w przypadku braku segregacji (wcześniej 68 zł).

Mieszkańcy domów jednorodzinnych z kompostownikiem mogą skorzystać z ulgi w wysokości **5 zł od osoby**.

Mieszkańcy: „To niesprawiedliwe!”

List burmistrza i wprowadzenie odpowiedzialności zbiorowej wywołały falę krytyki wśród mieszkańców. Oto niektóre komentarze:

Angelika: *Zła decyzja. Sama korzystałam z kontenerów PCK. Teraz ludzie będą zostawiać stare ubrania pod śmietnikami, bo nie każdy ma samochód, żeby zawieźć je do PSZOK-u.*

Dorota: *Powinien być dodatkowy kontener na ubrania przy śmietnikach. Inaczej będzie jeszcze większy bałagan.*

Sławek: *To chore! Mamy jeden śmietnik na cztery bloki i teraz mam płacić 88 zł od osoby, bo ktoś wrzucił coś nie tak? Ludzie z domów prywatnych też podrzucają swoje śmieci. Burmistrz powinien się tym zająć!*

Justyna: *To niesprawiedliwe! Można od razu podnieść opłaty wszystkim, bo gwarantuję, że w każdym śmietniku znajdzie się coś nie tak. Kamery nic nie dadzą, a zamki na śmietnikach i tak są niszczone. Poza tym dlaczego mieszkańcy bloków nie dostają worków na plastik, skoro na wsiach są?*

Ania: *To pierwszy krok do skłócenia ludzi. Mamy teraz donosić na sąsiadów albo pilnować śmietników?*

Jacek: *Do naszych śmietników wrzucają śmieci sklepikarze i ludzie spoza osiedla. Karać powinno się tych, którzy faktycznie śmiecą, a nie wszystkich mieszkańców!*

Stanisław: *To bezprawie. Śmietniki są ogólnodostępne, podjeżdżają auta spoza miasta, wyrzucają worki i odjeżdżają. A my mamy za to płacić?*

Dorota: *Nie ma znaczenia, kto źle segreguje – jeśli znajdą coś nie tak, cała wspólnota dostaje karę. To niesprawiedliwe!*

Czy burmistrz zmieni decyzję?

Mieszkańcy Brzegu Dolnego domagają się wycofania z kontrowersyjnych rozwiązań, a radna Wabińska zapowiada kolejne interwencje w tej sprawie. Czy władze gminy uwzględnią ich głos, czy pozostaną przy obecnych zasadach? Mieszkańcy wylali czarę goryczy na list burmistrza, który osobiście go podpisał. Nie chcą odpowiedzialności zbiorowej. Ta istnieje w wielu już miastach, z tym, że to zarządcy wspólnot piszą do mieszkańców, a nie włodarz. Ten po raz kolejny naraził się na ostrą krytykę swoich wyborców.

KaTa

epraasapraaisbbz3c

Zatrzymani pijani kierowcy

Fot.Dagmara Zielińska

Na drogach powiatu wołowskiego, funkcjonariusze WRD z wołowskiej jednostki oraz Oddziałów Prewencji Policji we Wrocławiu przeprowadzili działania „Alkohol i narkotyki". Niestety, wyniki kontroli pokazują, że mimo licznych apeli wciąż nie brakuje osób, które lekceważą przepisy i ryzykują życie swoje oraz innych uczestników ruchu drogowego. Podczas działań funkcjonariusze zatrzymali 4 osoby będące po użyciu alkoholu oraz 5 nietrzeźwych kierujących pojazdami.

Kierujący po użyciu alkoholu (poniżej pół promila) oraz nietrzeźwi kierujący to sześciu mieszkańców powiatu wołowskiego, dwóch powiatu średzkiego i jeden z powiatu wrocławskiego, w wieku 31-48 lat, którzy zostali zatrzymani do kontroli drogowej. Jeden z zatrzymanych do kontroli drogowej mężczyzn, miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy oraz uniemożliwiono kontynuowanie jazdy. Przypominamy, że kierującemu pod wpływem alkoholu lub narkotyków może grozić kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 3 lat. Wobec sprawcy sąd orzeka także zakaz prowadzenia pojazdów oraz świadczenie pieniężne.

Wołowscy policjanci nieustannie apelują o rozwagę i odpowiedzialność za kierownicą. Kierowca, który decyduje się wsiąść do pojazdu po spożyciu alkoholu lub narkotyków, ryzykuje nie tylko swoim życiem, ale także zdrowiem i życiem innych osób.

kk

Dni Wołowa w parku WOK! LANBERRY i Stanisław Soyka na scenie!

Tegoroczne Dni Wołowa zapowiadają się wyjątkowo – po latach przerwy wydarzenie powróci do Parku Wołowskiego Ośrodka Kultury, a ulica Sikorskiego zamieni się w przestrzeń pełną atrakcji. Pierwszymi ogłoszonymi gwiazdami są Lanberry i Stanisław Soyka.

Lanberry, czyli Małgorzata Uściłowska, to polska piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka, która zadebiutowała w 2015 roku. Jej przeboje, takie jak „Piątek", „Ostatni most" oraz „Dzięki, że jesteś", zyskały ogromną popularność. Artystka dołączyła również do programu „The Voice of Poland" jako trenerka w 2022 roku.

Stanisław Soyka, legenda polskiej sceny muzycznej, to wokalista jazzowy, popowy, pianista, gitarzysta, skrzypek oraz kompozytor. Jego hity, takie jak „Czas nas uczy pogody" oraz „Na miły Bóg/Tolerancja", na stałe wpisały się w historię polskiej muzyki. Soyka jest także autorem niezapomnianej interpretacji utworu „Ty druha we mnie masz", który zyskał popularność dzięki kultowej bajce „Toy Story".

To dopiero początek muzycznych emocji – organizatorzy zapowiadają kolejne ogłoszenia w najbliższych tygodniach.

ziela

Lady Barber - ostrzyż się w fachowych rękach

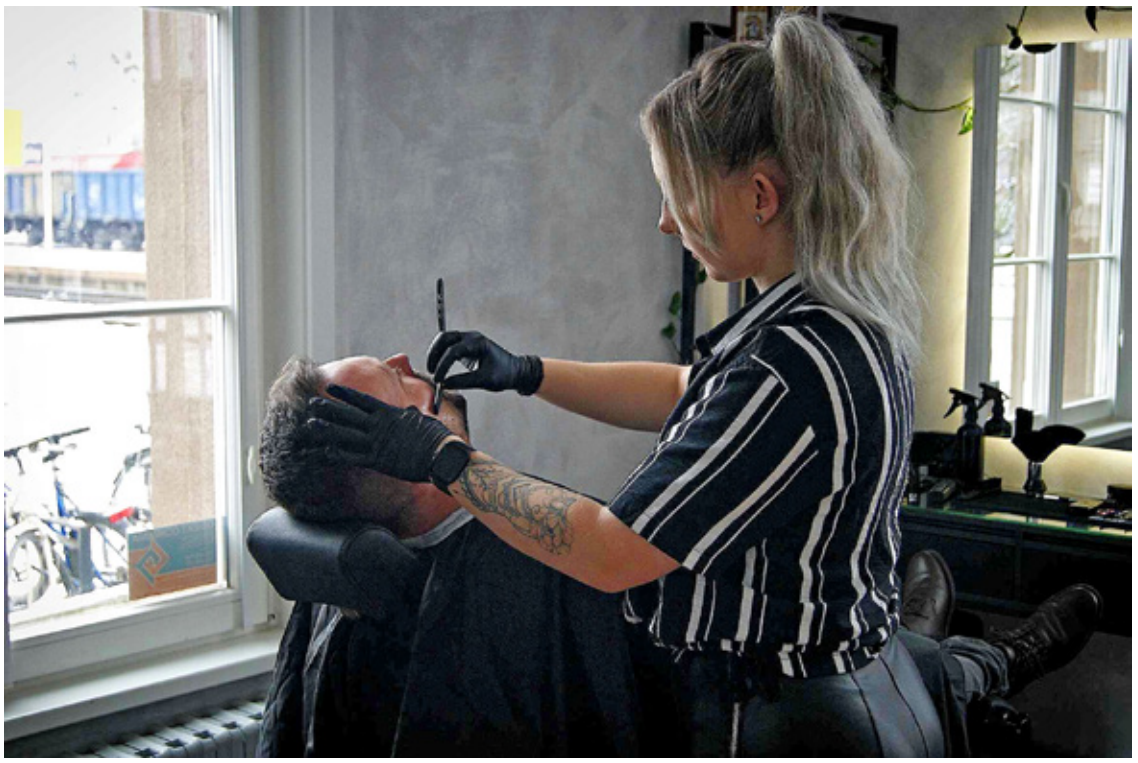

Strzyżenie klasyczne, a może combo włosy i broda? Dodatkowo gorący ręcznik, brzytwa? Woskowanie nosa, uszu, brwi? U Lady Barber w Brzegu Dolnym możesz zadbać o siebie na różne sposoby. Zapraszamy do rozmowy z Kamilą Kiermacką.

- Co skłoniło cię do wyboru zawodu barberki?

- Nie będę kłamać, że było to planowane, ponieważ stało się to przypadkiem. Skończyłam szkołę fryzjerską, miałam staże w dwóch salonach. Po szkole nawet nie byłam pewna czy chcę zostać w tym zawodzie.

- To jak wyglądała twoja droga do tego zawodu?

- Zajęłam się inną pracą, żeby przemyśleć, czy to jest to co chcę robić. Następnie wróciłam do zawodu. Pracowałam w trzech salonach fryzjerskich. Ale chciałam czegoś więcej niż tak zwana taśmówka, czyli 15 minut na klienta. Wymagano, aby klientów obcinać jak najszybciej. Każdy chciał standardowo wyglądać, dlatego fryzury były bardzo do siebie podobne, co spowodowało podjęcie decyzji o pracy we Wrocławiu, żeby się rozwijać. Tam zaczęłam pracę w barber shopie i osiągnęłam to czego chciałam, czyli nauka nowych fryzur i umiejętności. Wizyty w tym fachu trwają najkrócej 35-45min. Wszystko odbywa się precyzyjnie bez zbędnego pośpiechu, który towarzyszył w salonach fryzjerskich. Są też dostępne nowe usługi, takie jak wyrywanie woskiem włosów z nosa, uszu, gorący ręcznik, golenie brzytwą, co sprawia, że praca jest wolna od monotonii.

- Czy masz, miałaś jakąś osobę, która cię inspirowała bądź inspiruje?

- Nie mam konkretnej osoby, która mnie inspirowała. Moją inspiracją są profile barberów o klimacie amerykańskim. Niestandardowe fryzury, klimat wyróżniający się od reszty, przyjacielskie relacje z klientami a nie oficjalne. Wszyscy mówią sobie po imieniu, nieważne czy ma się 20 czy 70 lat.

- Które usługi sprawiają tobie najwięcej satysfakcji?

- Największą satysfakcję czerpię z usług niestandardowych lub z metamorfoz. Lubię klientów, którzy nie boją się zmian i wspólnie możemy wymyślić coś nowego.

- Jakie są największe wyzwania w pracy barberki?

- Dużym wyzwaniem w tej pracy, jak można się domyślać jest praca z ludźmi. Każdy jest inny a drogą do sukcesu jest odpowiednie porozumienie się. Zrozumienie, co dana osoba oczekuje, co jej się podoba, a co niekoniecznie, oraz wspólne dążenie do perfekcji. W tej pracy potrzeba bardzo dużo empatii.

- Jakie trendy we fryzurach męskich są teraz najpopularniejsze?

- Sądzę, że najpopularniejszymi fryzurami nadal zostają French Crop, Buzz Cut czy Low Fade nadal bardzo uwielbiany przez nastolatków.

- Czy Twój salon ma już swoich stałych klientów?

- Mój salon posiada już stałych klientów. Tych nowych, którzy mieli okazję poznać mnie w Brzegu Dolnym i już regularnie wracają ale też tych, którzy są ze mną od samego początku wykonywania tego zawodu, także z Wrocławia.

- Jakie masz marzenia lub plany zawodowe na najbliższe lata?

- Od kiedy pamiętam śmiałam się, że może zaproszą mnie kiedyś do drużyny piłkarskiej przed meczem. Kto wie może też będę mieć szansę obciąć kogoś do roli w filmie. A tak bardziej przyziemnie to mam nadzieję, że uda mi się z czasem powiększyć salon o kilka stanowisk i otworzyć kilka salonów może w Polsce, może za granicą. Na dzień dzisiejszy moim marzeniem jest aby każdy miał okazję przekonać się jak wygląda prawdziwa usługa od początku do końca w stylu barberskim.

- Życzę Ci tego z całego serca. Dziękuję za miłą rozmowę.

KaTa

eprasa.pl/a/3b2zc

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Korzenie i kultura - dolnobrzeżanin „Wlazi” zagrał dla nas

Na Dzień Kobiet w dolnobrzeskiej Księgarni u Barbary Skrzyńskiej spotkali się fani muzyki miłości.

Fot.Fb Księgarania B. Skrzyńska

Fot.Fb

Wydawałoby się, że niewielka przestrzeń księgarni nie jest idealnym miejscem na koncert, ale nic bardziej mylnego. Basia Skrzyńska, właścicielka księgarni, miłośniczka książek zorganizowała wraz z Grzegorzem „Wlazi” Wlaźlakiem, założycielem zespołu Bethel prawdziwy akustyczny majstersztyk muzyczny.

Oprócz „Wlaziego” zaśpiewali Kamil Sucharski, Adam „Luta” Tersa, na klawiszach zagrał Damian Kluźniak.

Zgromadzona publiczność świetnie się bawiła, chłopaki „ze sceny” zagrzewali do wspólnego śpiewania. Nie brakowało żartów, śmiechów, a przede wszystkim pozytywnego vibe`u. Jak zapowiedziała Barbara Skrzyńska wraz z Wlazim- przed Brzegiem Dolnym sporo podobnych, muzycznych projektów. **KaTa**

Fot.Własne

Fot.Własne

REKLAMA

eprasa.pl af5f5bc23c

HISTORIA KRESÓW W GMINIE WOŁÓW

Pamięć o Kresach i bohaterach 27. Wołyńskiej Dywizji AK

Siedem lat temu odszedł prof. Henryk Słowiński – żołnierz Armii Krajowej, obrońca polskich Kresów, wybitny naukowiec i działacz społeczny. Jego życie było świadectwem walki o prawdę historyczną i pamięć o Polakach pomordowanych na Wołyniu. Dziś wspominamy nie tylko jego postać, ale także poświęcenie 27. Wołyńskiej Dywizji AK oraz starania na rzecz zachowania dziedzictwa Kresów Wschodnich.

Pierwsza wspólna podróż na Wołyń z prof. Henrykiem Słowińskim była dla mnie wyjątkowym doświadczeniem. Jako były żołnierz Armii Krajowej znał polskie bunkry z czasów wojny – to tam walczył jego oddział. Wspominał również dramatyczne losy żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy trafili do sowieckiej niewoli.

Podróże kresowe niezmiennie prowadziły nas do miejsc, gdzie mordowano Polaków – ofiary UPA i „kuszczowych widdiłów". Razem z prof. Słowińskim szukaliśmy śladów przeszłości: krzyży, grobów, miejsc pamięci. Ksiądz Władysław Łukasiewicz z Sarn oprowadził nas po bunkrach i terenach, gdzie dziś czczona jest pamięć pomordowanych.

Podczas tej wyprawy zetknęliśmy się również z nielegalnym wydobyciem bursztynu. Nawet dziś, mimo trwającej wojny, szacuje się, że wartość przemytu tego surowca wynosi około 2 miliardów euro rocznie. Aby dotrzeć do polskich grobów, musieliśmy przejechać przez kopalniane tereny, gdzie nielegalne wydobycie trwało w najlepsze. Ku naszemu zdziwieniu, zaraz po nas pojawiły się dwa samochody przemytników, którzy nas obserwowali. Jednak mogiły pomordowanych Polaków pozostawały nietknięte – wokół nich nie prowadzono żadnych wykopalisk. To było osiem lat temu.

Prof. Henryk Słowiński – żołnierz, świadek historii, obrońca pamięci

Prof. Henryk Słowiński był żołnierzem samoobrony kresowej na Wołyniu i 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, gdzie nosił pseudonim „Szpak". Był także profesorem Akademii Rolniczej, działaczem społecznym, a dla wielu – autorytetem i strażnikiem pamięci.

W wieku 17 lat, razem z ojcem, wstąpił do oddziału kapitana Władysława Kochańskiego „Bomby" – cichociemnego i dowódcy AK. Brał udział w obronie Lipnik, Huty Stepańskiej, Starej Huty i Moczulanki, uczestniczył w bitwie pod Moczulanką. Po wojnie aktywnie działał na rzecz upamiętnienia żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, ofiar ludobójstwa na Kresach oraz nauczycieli kresowych. Dzięki jego inicjatywie nadano nazwy ulic na Dolnym Śląsku na cześć 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK i jej bohaterów.

Pamięć o Kresach i 27. Wołyńskiej Dywizji AK

Towarzystwo Miłośników Kultury Kresowej od lat przypomina o walce 27. Wołyńskiej Dywizji AK i podkreśla, że środowisko kombatantów odchodzi już w przeszłość.

Jednym z działań na rzecz pamięci o Kresach była prelekcja w III Liceum Ogólnokształcącym w Świdnicy, poświęcona historii Wołynia, Podola, kresowych cmentarzy, nekropolii i pomników. W wydarzeniu wzięło udział blisko 200 uczniów. Wykłady wzbogacone były prezentacją multimedialną oraz fragmentami filmów, co spotkało się z dużym zainteresowaniem młodzieży.

Andrzej Patuszyński, wiceprezes TMKK Oddział Wrocław, opowiedział o losach Polaków na Kresach, tamtejszych zabytkach i postaciach historycznych. Szczególne wrażenie zrobiły na uczniach wydarzenia XX wieku oraz trudna historia pojednania polsko-ukraińskiego. Referaty dotyczyły tematów znanych, ale wciąż odkrywanych na nowo.

Dzięki zbiorom multimedialnym TMKK i nagraniom Marii Chmurzyńskiej z Koła Zasłuczan, wykład wzbogacono o filmy dokumentujące kresowe miejscowości, m.in. Niemilę i Lwów.

Podczas prelekcji przywołano także słowa prof. Słowińskiego, który mówił o działaniach Armii Krajowej na Wołyniu, walce o przyłączenie ziem wschodnich do odradzającej się Polski w 1918 roku, okupacji niemieckiej i sowieckiej, ludobójstwie wołyńskim w latach 1942-1943 oraz o losach Polaków, którzy dziś walczą o zachowanie kresowego dziedzictwa.

Wojciech Orłowski

REKLAMA

eprasa.pl af5f5bc23c

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wstąpili w strażackie szeregi! Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Stary Wołów rozpoczęła działalność

Fot.MDP Stary Wołów

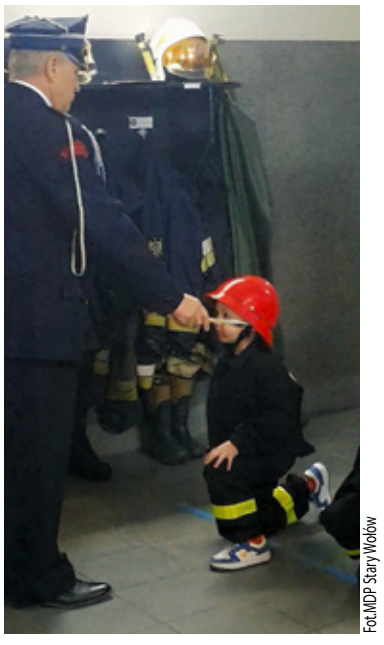
Fot.MDP Stary Wołów

8 marca w Remizie OSP Stary Wołów miała miejsce uroczystość ślubowania Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (MDP). Jedenastu młodych adeptów wypowiedziało słowa roty, stając się pełnoprawnymi członkami strażackiej społeczności. Wydarzenie miało podniosły charakter i odbyło się zgodnie z ceremoniałem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Fot.MDP Stary Wołów

Fot.MDP Stary Wołów

W uroczystości udział wzięli m.in. Przewodniczący Rady Miejskiej w Wołowie Jan Tomków, sołtys Starego Wołowa, naczelnik OSP Brzeg Dolny Krystian Kucharski, a także rodzice, druhowie z OSP oraz zaproszeni goście. Nowi członkowie MDP ślubowali służyć Ojczyźnie, dbać o bezpieczeństwo mieszkańców oraz przestrzegać zasad ochrony przeciwpożarowej.

Fot.MDP Stary Wołów

eprasa.pl af5f5bc23c

Czym zajmuje się Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza?

MDP to formacja skupiająca młodych ludzi, którzy uczą się zasad bezpieczeństwa pożarowego, pierwszej pomocy oraz działania w sytuacjach kryzysowych. Oprócz szkoleń i ćwiczeń, uczestniczą w wydarzeniach lokalnych, zawodach sportowo-pożarniczych i akcjach społecznych. Ich misją jest edukacja oraz budowanie przyszłego pokolenia strażaków gotowych nieść pomoc innym.

Gratulujemy wszystkim nowym druhom! Cieszymy się, że tak wielu młodych ludzi chce angażować się w działalność społeczną i dbać o bezpieczeństwo mieszkańców.

ziela

Wołowski Ośrodek Kultury zaprasza na Jarmark Wielkanocny

- Zapraszamy do udziału w tegorocznej edycji Jarmarku Wielkanocnego - ten apel animatorzy wołowskiej kultury kierują do wystawców. Jarmark odbędzie się 4 i 5 kwietnia na Rynku w Wołowie.

Wołowski Ośrodek Kultury udostępnia namioty oraz stoliki. Ilość ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Obowiązuje 250 zł opłaty bezzwrotnej dla przedsiębiorców i rzemieślników spoza gminy Wołów.

kk

„Pegazik"- za nami gminne eliminacje

W Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury odbyły się gminne eliminacje do XXVIII Dolnośląskiego Konkursu Recytatorskiego „Pegazik".

Wyniki etapu gminnego
Kategoria „młodsi":
I miejsce – Kaja Urbańska kl.6 ZSP nr 3, poezja: „Kot w pustym mieszkaniu" Wisława Szymborska
II miejsce – Wojciech Popławski kl. 6c ZSP nr 1, poezja: „Lwy" Hanna Januszewska
III miejsce – Lidia Matus kl. 6 ZSP nr 3, poezja: „Nienawiść" Wisława Szymborska
Wyróżnienia:
Lena Szaszkiewicz kl. 6 ZSP nr 3, poezja: „Odnaleźć samego siebie" Tadeusz Różewicz
Pola Tarnawska kl. 5a ZSP nr 1, poezja: „Na straganie" Jan Brzechwa
Kategoria „starsi":
I miejsce – Jakub Kolis kl. 7 ZSP nr 3, poezja: „Bezbolesna przyszłość" Ludwik Jerzy Kern, proza: „Trzy kroki od siebie" Lippincott Rachael, Daughtry Mikki, Iaconis Tobias
II miejsce – Marianna Lech kl. 8 ZSP nr 3, poezja: „Jak najbardziej" Ludwik Jerzy Kern, proza: „Kto nie lubi Klary?" Hanna Kowalska-Pamięta
III miejsce – nie przyznano
Wyróżnienia:
Hanna Tworowska, kl. 7c ZSP nr 1, poezja: „Foka" Jan Brzechwa, proza: „Oskar i pani Róża" Eric-Emmanuel Schmitt
Julia Mielczarkowska, kl. 8 ZSP nr 3, poezja: „Mówimy miłość" Zygmunt Ławrynowicz, proza: „Panna Nikt" Tomasz Tryzna
Zwycięzców wybierało jury w składzie:
Krystyna Zajko-Minkiewicz - polonistka, poetka, pasjonatka teatru oraz promotorka pisarzy i poetów. Przez wiele lat publikowała recenzje - głównie teatralne - w prasie Zagłębia Miedziowego. Autorka programów emitowanych w Dami TV. Od 2010 roku jest prezeską Stowarzyszenia Przyjaciół Teatru Modrzejewskiej w Legnicy. Zbigniew Szymczyk - aktor, choreograf, reżyser. W latach 2009-2019 był dyrektorem Wrocławskiego Teatru Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego. Twórca choreografii i ruchu scenicznego do 70 spektakli w teatrach dramatycznych i muzycznych w całej Polsce. Wielokrotnie nagradzany za pracę artystyczną.

KaTa

Jarmark pod Barwną Pisanką – wielkanocne świętowanie w Brzegu Dolnym

Dolnobrzeski Ośrodek Kultury zaprasza mieszkańców na „Jarmark pod Barwną Pisanką", który odbędzie się 12 kwietnia w godzinach 12:00-16:00. Wydarzenie nawiązuje do wielkanocnych tradycji i będzie okazją do wspólnego świętowania w gronie rodziny i znajomych.

W ramach jarmarku zaplanowano kiermasz rękodzieła, nie zabraknie również tradycyjnych wypieków oraz warsztatów rodzinnych, podczas których uczestnicy będą mieli okazję wykonać ozdoby wielkanocne.

Jednym z punktów programu będzie **Konkurs na Palmę Wielkanocną**, którego rozstrzygnięcie nastąpi podczas Jarmarku. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie DOK-u.

Dodatkowo organizatorzy przygotowali **przedstawienie dla dzieci pt. „Jajko"**, które odbędzie się o godzinie 11:00. Bilety w cenie 25 zł można nabyć w kasie DOK.

Jarmark ma być nie tylko okazją do zakupienia wielkanocnych dekoracji i lokalnych specjałów, go celebrowania nadchodzących świąt.

ziela

Rynek jest tylko jeden - Rynek 31
Zaufaj specjaliście - 23 lata doświadczenia w branży aparatów słuchowych - od 15 lat w Wołowie
CENTRUM DOBREGO SŁUCHU

tel. 530 448 025 Rynek 31
WSPIERAJ LOKALNY RYNEK
REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wiosenne działania w Brzegu Dolnym. Budki lęgowe i domki dla owadów

W dolnobrzeskim Parku Miejskim, rozpoczęto montowanie budek lęgowych dla ptaków oraz specjalnych domków dla owadów. Działania te stanowią istotny element wsparcia dla lokalnej fauny w okresie wiosennym.

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

- To świetny sposób, aby wspierać lokalną faunę. Budki lęgowe dla ptaków zapewnią im bezpieczne miejsce na wychowanie potomstwa, a specjalne domki dla owadów, takich jak błonkówki, murarki czy dzikie pszczoły, są pomocne w okresie zapylania roślin - przypomina Gmina Brzeg Dolny.

W przygotowywanie gniazd zaangażowane zostały dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Brzegu Dolnym. Dzięki ich pracy, budki zostały wypełnione naturalnymi materiałami, takimi jak gałązki, trawa, mchy i porosty, które stanowią doskonałe materiały budulcowe dla przyszłych lęgów.

- Nad przebiegiem prac czuwały przedstawicielki Śląskiego Towarzystwa Ornitologicznego oraz Krzysztof Konieczny – przyrodnik, ornitolog, współautor wielu projektów z zakresu ochrony gatunków i siedlisk, fotograf, autor licznych artykułów naukowych i popularnonaukowych, książek, a także uczestnik wypraw antarktycznych - informuje Gmina.

Wśród zamontowanych budek, większe przeznaczone zostały dla myszołowa, a mniejsze – dla uszatek, czyli sów zamieszkujących tereny naszej gminy. Dzięki tym działaniom mieszkańcy mają szansę na stworzenie bezpiecznego i komfortowego środowiska dla wielu gatunków ptaków i owadów. **inf**

Wczesną wiosną strażacy walczą z wypalaniem trawy

Każdego roku na wiosnę słyszymy o licznych pożarach traw, które stanowią poważne zagrożenie dla środowiska, ludzi i zwierząt. W Polsce regularnie dochodzi do wypalania traw, mimo że jest to nielegalne i bardzo niebezpieczne. Z myślą o zwiększeniu świadomości społecznej oraz o zapobieganiu pożarom traw, powstała kampania informacyjna „Stop Pożarom Traw", która od lat wspiera działania edukacyjne i interwencyjne w tym zakresie.

Kampania „Stop Pożarom Traw" ma na celu edukowanie społeczeństwa oraz przeciwdziałanie powszechnemu wypalaniu nieużytków. Jej główne założenia obejmują:

Zwiększanie świadomości społecznej – Uświadamianie, że wypalanie traw jest niebezpieczne, nielegalne i nie przynosi korzyści dla gleby czy rolnictwa.

Edukacja dzieci i młodzieży – Kampania realizuje programy edukacyjne w szkołach, ucząc najmłodszych odpowiedzialności za środowisko.

Wsparcie dla straży pożarnej i lokalnych społeczności – Organizatorzy kampanii współpracują ze strażą pożarną i innymi służbami, aby minimalizować skutki pożarów oraz propagować zasady odpowiedzialnego zarządzania terenami zielonymi.

Jak możemy zapobiegać pożarom traw?

Pożary traw można ograniczyć, przestrzegając kilku zasad:

Zaniechanie wypalania – Nawet jeśli wydaje się, że wypalenie trawy jest szybkim sposobem na uporządkowanie terenu, warto pamiętać, że to działanie przynosi więcej szkód niż pożytku.

Prawidłowe zarządzanie odpadami roślinnymi – Zamiast wypalać trawę, warto kompostować roślinne resztki lub oddać je do punktów selektywnej zbiórki odpadów.

Edukujmy innych – Przekazujmy wiedzę i przypominajmy, że pożary traw są szkodliwe i zabronione.

Dlaczego pożary traw są tak niebezpieczne?

Choć niektórzy myślą, że wypalanie traw jest naturalnym sposobem na „oczyszczenie" terenu, rzeczywistość jest zupełnie inna. Pożary traw wywołane przez człowieka mogą szybko wymknąć się spod kontroli, prowadząc do niszczenia lokalnej flory i fauny, a także do zagrożeń dla ludzi i ich mienia. Oto główne skutki wypalania traw:

Zagrożenie dla środowiska – W wyniku pożaru ginie wiele drobnych organizmów, roślin i zwierząt. Ponadto wypalanie traw degraduje glebę, prowadząc do jej jałowienia, co wpływa negatywnie na bioróżnorodność terenu.

Zagrożenie dla ludzi i ich mienia – Pożary traw szybko się rozprzestrzeniają, szczególnie w suchych i wietrznych warunkach. Często dochodzi do sytuacji, w których ogień przenosi się na pobliskie domy, lasy i pola uprawne, stanowiąc zagrożenie dla mieszkańców i strażaków.

Wzrost ryzyka pożarów lasów – Pożary traw są jednym z głównych czynników prowadzących do pożarów lasów, które powodują ogromne straty ekologiczne i ekonomiczne.

kk

epress.pl/aleksbesse

REGIONALNE TYTUŁY

TENIS STOŁOWY — **MISTRZOSTWA DOLNEGO ŚLĄSKA** (seniorzy)

W niedzielę przy tenisowych stołach w Szczawnie-Zdroju toczyły się sportowe boje, których stawką były regionalne mistrzowskie tytuły w kategorii seniorów. Do startu w tych zmaganiach stanęło **70** zawodniczek i zawodników, a w tej stawce nasze powiatowe kluby miały kilka mocnych *kart*.

W singlowym turnieju tenisistek zobaczyliśmy **17** konkurentek, a **6** z nich związane były z naszymi klubami. Wprawdzie tylko **Nikola Skawińska** broniła barw Wolavii Wołów, ale kciuki mogliśmy również trzymać za kilka innych zawodniczek, które w przeszłości związane były (lub nadal jeszcze są) z naszymi klubami. Wszystkie swój udział w turnieju rozpoczęła od 2.rundy, która okazała się dla nich bezlitosnym *sitem*, gdyż ten *szczebel* mistrzowskich zmagań z pozytywnym rezultatem *zaliczyła* jedynie **Liliana Przybył** (AZS Wrocław), w pokonanym polu zostawiając wspomnianą wyżej tenisistkę Wolavii. Jednak również i ona nie odegrała swojej roli w walce o regionalne medale, gdyż w ćwierćfinale los skrzyżował jej *drogę* z późniejszą triumfatorką zawodów i klubową koleżanką **Julią Furman** (AZS Wrocław).

TURNIEJ SINGLOWY SENIOREK		
1.	**Julia Furman**	**AZS Wrocław**
2.	Malwina Jarecka	AZS Wrocław
3.	Julia Zyna	AZS Wrocław
	Paula Krysińska	AZS Wrocław
5.	Liliana Przybył	AZS Wrocław
9.	Marika Chrąchol	AZS Wrocław
	Nikola Skawińska	WOLAVIA
	Gabriela Pułecka	Odra Głoska
13.	Zuzanna Bazylewska	AZS Wrocław
	Liwia Skawińska	AZS Wrocław
*startowało **17** zawodniczek*		

fot. Michał Walencki

Znacznie mocniej obsadzona była rywalizacja w grupie seniorów, a w licznej stawce w grupie głównych kandydatów do mistrzowskiego tytułu znalazł się wołowianin **Michał Walencki**, który do turnieju przystępował jako regionalny nr 2. Mogliśmy też oczekiwać udanych gier po jego klubowych kolegach - **Damianie Wojtyle** oraz **Krzysztofie Kaczmarku**, którzy wprawdzie atakowali trochę z *2.rzędu*, ale z całą pewnością można było określić obu mianem *czarnych koni* zawodów. Najwcześniej z rozgrywki wypadł Damian, który już w 2.rundzie musiał skrzyżować rakietę z wymagającym konkurentem z Wolbromka, ale w ćwierćfinałach zobaczyliśmy obu pozostałych tenisistów Wolavii i obaj musieli na tym etapie zaprezentować maksimum swoich umiejętności. Nasi gracze w walce o półfinał stoczyli 5-setowe pojedynki, ale *tie-break* szczęśliwi zakończył tylko K. Kaczmarek. Znakomicie *rozgrzany* wołowianin w kolejnym występie również wytrzymał długą grę nerwów i po kolejnym 5-setowym pojedynku zapewnił sobie miejsce w finale, a w starciu o najwyższy stopień podium w Szczawnie-Zdroju był już bezkonkurencyjny i na zakończenie mógł cieszyć się z regionalnego tytułu.

TURNIEJ SINGLOWY SENIORÓW		
1.	**Krzysztof Kaczmarek**	**WOLAVIA**
2.	Piotr Klimek	AZS Wrocław
3.	Grzegorz Rogóż	KTS Wolbromek
	Jakub Witkowski	KTS Wolbromek
5.	Michał Walencki	WOLAVIA
17.	Piotr Mielko	WOLAVIA
	Damian Wojtyła	WOLAVIA
44.	Karol Kalisz	WOLAVIA
*startowało **53** zawodników*		

Za niedzielne występy na gratulacje i na medal zasłużyli także inni nasi reprezentanci. Po deblowych grach pań na podium znalazły się L. Przybył i Z. Bazylewska, które wprawdzie wspólnie nie stworzyły tenisowego *tandemu*, ale wspólnie z koleżankami grały na tyle skutecznie, że pierwsza z wymienionych stanęła na 2.stopniu podium, zaś jej koleżance przypadła w udziale brązowa *blacha*.

W *podwójnych* zawodach tenisistów swoją znakomitą dyspozycję potwierdził K. Kaczmarek, a wspólnie z nim w finale debla zagrał M. Walencki i ostatecznie na szyjach obu panów zawisły srebrne krążki. Drugi z wymienionych zawodników ze Szczawna-Zdroju wracał także z podwójną medalową zdobyczą, gdyż wspólnie z wrocławianką J. Furman stworzył najskuteczniejszy mikst, zaś w tym samym konkursie po kolejny brązowy medal mistrzostw sięgnęła Z. Bazylewska.

SIATKÓWKA

ZASADNICZA FORMALNOŚĆ

Około godzinki zajęło siatkarzom dolnobrzeskiego Modeko potwierdzenie swojej dominacji w zasadniczej części rozgrywek regionalnej **1**.ligi, którą nasz zespół kończy jako lider, z **14** zwycięstwami na koncie (skuteczność **87**%). Dwukrotnie nasi gracze opuszczali parkiet jako pokonani, ale nawet wówczas ich punktowy dorobek *rósł*, gdyż rywale potrzebowali 5 setów i sporo szczęścia, aby pokonać naszą drużynę w *tie-break'u* (**2-3** *vs.* Adrenalina Sobótka i Tygrysy Strzelin). Ostatnim konkurentem na zasadniczej części ligowej drogi był zespół z Oleśnicy, którego gracze już na początku grudnie własnym parkiecie przekonali się o sile siatkarskiego *ognia* dolnobrzeskiego rywala, zdobywając w każdej z 3 rozegranych wówczas partii średnio po 15 *piłek*. Sobotni mecz miał więc swojego zdecydowanego faworyta, a ten potwierdził swoją pozycję już na samym *wstępie*.

Wprawdzie początkowe piłki zapowiadały wyrównaną rywalizację (5:5), to jednak w chwilę później 9-punktowa seria dolnobrzeżan praktycznie *zamknęła* kwestię ewentualnego rozstrzygnięcia (18:7), gdyż z jednej strony wyraźnie *rozpędzeni* siatkarze Modeko wykorzystywali każdą ze swoich przewag, a to sprawiało, że *morale* konkurentów topniało w oczach i ze swoimi nadziejami musieli poczekać przynajmniej do 2.seta, w którym ponownie długo nie pozwalali miejscowym *oderwać* się od siebie na *dystans* większy niż 3 *oczka* (10:9). Wprawdzie ton wydarzeniom na parkiecie ciągle nadawali dolnobrzeżanie, ale niemal do ostatnich piłek kwestia rozstrzygnięcia tej części pozostawała *otwartą* (17:16) i dopiero finisz pokazał, że różnica dzieląca oba zespoły w tabeli nie jest dziełem przypadku. Mecz pod pełną kontrolą gospodarzy zmierzał więc do swojego szybkiego i zgodnego z przewidywaniami zakończenia, kiedy po raz ostatni jego losy spróbowali *odwrócić* oleśniczanie, skutecznie rozpoczynając grę w 3.secie i długo utrzymując się na prowadzeniu (17:21). Kolejna seria zawodników Modeko okazała się jednak *zabójcza* dla rywali, którzy szybko stracili prowadzenie (23:21), a później nie potrafili obronić swoich nadziei i już 1.meczbol zakończył sobotnią rywalizację.

MODEKO BRZEG DOLNY
- AS Oleśnica 3-0
(**25**:12; **25**:20; **25**:22)
MODEKO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, W. Jezior, K. Gawłowski, P. Michalczyk, J. Maćkowski, P. Staszewski (**L**) – D. Mucha, M. Michalik, E. Kucharski, P. Dziedzina, D. Gontarz, I. Drej (**L**).

DOLNOŚLĄSKA 1.LIGA				
1.	**MODEKO BRZEG D.**	16	**42**	46-12
2.	Mountpark Kąty Wr.	16	**36**	40-20
3.	Tygrysy Strzelin	16	**34**	41-22
4.	MUKS Ziemia Milicka	16	**28**	33-25
5.	Adrenalina Sobótka	16	**25**	33-31
6.	Elektros Bolesławiec	16	**19**	28-35
7.	AS Oleśnica	16	**16**	21-37
8.	Kudowianka Kudowa Z.	16	**15**	23-39
9.	Faraon Ziębice	16	**1**	4-48

W sobotę dolnobrzeżanie dopełnili więc *zasadniczej* formalność i teraz (od 15 marca) przyjdzie im potwierdzić swoją wysoką dyspozycję w 2.etapie regionalnej rywalizacji, w którym wartość drużyny Modeko sprawdzą zawodnicy MUKS Ziemia Milicka. Zmagania obu drużyn rozpoczną się we wspomnianym wyżej terminie na milickim parkiecie, a chwilę później (16 marca) obie ekipy będziemy mogli zobaczyć w Brzegu Dolnym, a jeśli te pojedynki nie wyłonią lepszego - zespoły spotkają się po raz 3. (19 marca) - również na dolnobrzeskim parkiecie. Wydaje się jednak, że nasza drużyna w tym starciu jest na pozycji zdecydowanego faworyta, gdyż w *zasadniczej* części rozgrywek gracze Modeko 2-krotnie triumfowali (**3-1** i **3-0**), choć każdy z tych pojedynków miał *momenty*, w których rywale prezentowali się bardzo dobrze i przy odrobinie szczęścia mogli *pchnąć* losy konfrontacji w nieco innym *kierunku*.

ROZGRYWKI LIGOWE

Rola beniaminka nigdy nie jest łatwa. W rozpoczętych we wrześniu poprzedniego roku regionalnych rozgrywkach przy tenisowych stołach mieli - i nadal mają, okazję przekonać się tenisiści z Wołowa i Brzegu Dolnego. Obie ekipy miały w trwających sportowych *kampaniach* trudne chwile, a do tej pory znacznie lepiej poradził sobie z nimi 2.zespół Wolavii, co potwierdzają rezultaty 13.serii pojedynków.

3.LIGA (wschód)

Niewiele jest pojedynków, w których występujące w roli beniaminka *rezerwy* wołowskiej Wolavii występowały w roli faworytów. Przed środową konfrontacją (5 marca) z 2.zespołem ULKS Ciechów prawie wszystko wydawało się jednak przemawiać za gospodarzami - wyższa pozycja w rankingu, atut własnych stołów, wyraźny wzrost formy i jej regres po stronie rywali (5 porażek z rzędu). Niepokój mógł budzić jedynie rezultat październikowego starcia (**4-10**), ale pierwsze *solowe* występy naszych reprezentantów szybko *uspokoiły* sytuację, gdyż po pewne zwycięstwa sięgali kolejno **Damian Źródło**, **Kacper Włodarczyk** oraz **Anita Walencka**, a starcia deblowe tylko potwierdziły dobrą dyspozycję wołowian. Choć do zakończenia rywalizacji pozostawał jeszcze spory kawałek *drogi*, to jej start znacznie lepiej wyszedł gospodarzom (**5-1**), dzięki czemu nasza drużyna do końca w pełni kontrolowała rezultat pojedynku i ostatecznie sięgnęła po zasłużone i pewne zwycięstwo.

WOLAVIA II WOŁÓW
- ULKS II Ciechów 10-6
WOLAVIA: A. Walencka (4,5), D. Źródło (2,5), K. Włodarczyk (2,5), P. Hołodniuk (0,5).

GRUPA MISTRZOWSKA				
1.	AZS UE II Wrocław	13	**23**	125-59
2.	AZS UE III Wrocław	13	**20**	113-71
3.	Granit Strzelin	13	**18**	107-82
4.	Orion Szewce	13	**15**	102-98
GRUPA SPADKOWA				
5.	Olimpia Żerniki Wr.	13	**17**	109-89
6.	Płomień Makowice	13	**16**	103-84
7.	UKS Ludwikowice	13	**14**	96-86
8.	**WOLAVIA II WOŁÓW**	13	**11**	94-104
9.	UKSTS Kiełczów	13	**8**	76-113
10.	ULKS II Ciechów	13	**6**	72-116
11.	Victoria Jelcz-Laskowice	13	**6**	76-113
12.	Impuls Kłodzko	13	**2**	68-126

Do zakończenia zmagań pozostało jeszcze 5 serii pojedynków i teoretycznie w tabeli grupy *spadkowej* wydarzyć się może jeszcze wiele. Sytuacja 2.składu wołowskiej drużyny jest już jednak znacznie lepsza niż jeszcze w połowie grudnia *'24*, kiedy to po **8** spotkaniach z dorobkiem **2** *oczek* (skuteczność **12**%) i bez zwycięstwa na koncie *szorował* niemal po dnie rankingu. Teraz, kiedy zbliża się finisz **3**.ligowej rywalizacji nasza drużyna zajmuje pozycję w *bezpiecznej* strefie rankingu i oby tak pozostało do ostatniej piłki sezonu. Aby tak było, naszemu zespołowi bez wątpienia przydałoby się zwycięstwo nad konkurentami z Jelcza-Laskowic (26 marca, g.18.30), z którymi w 1.rundzie udało się zremisować (**9-9**). Drużyna Victorii po 13.występach znajduje się wprawdzie *pod kreską* (skuteczność **23**%), lecz w ostatnich tygodniach potrafiła zaskoczyć, za zakończenie 1.etapu pokonując 3.zespół wrocławskiego AZS (**10-2**), a w sobotę (8 marca) odprawiając z przysłowiowym *kwitkiem* rywali z Makowic (**10-3**). Oba zwycięstwa konkurenci odnieśli jednak przy własnych stołach, więc oby niespodzianki nie było w Wołowie.

drużynie udał się rewanż za październikowe niepowodzenie (**4-10**).

4.LIGA (Wrocław)

Znacznie trudniej w rozgrywkach 2024/2025 radzi sobie inny z naszych beniaminków - dolnobrzeski Rokita, którego tenisiści przed rokiem rozgrywki **5**.ligi zakończyli na 2.pozycji, odnosząc **14** zwycięstw w **18** spotkaniach (skuteczność **81**%). Na zwycięstwo na wyższym poziomie także nie czekali długo, gdyż mogli się z niego cieszyć już w 2.kolejce (**10-1** *vs.* Zenit Międzybórz), ale na sobotnie starcie 13.kolejki we wrocławskich Żernikach

nasi reprezentanci jechali ze sportową traumą **7** kolejnych niepowodzeń, przy średniej zdobyczy zaledwie **3,28** punktu w meczu. Takie *liczby* z całą pewnością nie zrobiły wrażenia na *Olimpijczykach*, którzy bardzo szybko rozwiali ewentualne wątpliwości. Wprawdzie na starcie znakomity sportowy spektakl zafundowała kibicom **Lena Smolarek** (na zdjęciu), która po zwycięskim 5-setowym pojedynku *teoretycznie* wyprowadziła swój zespół na prowadzenie, ale wcześniej przy stole obok goryczy porażki zaznał **Tomasz Szarzyński**, okazując się 1.przewróconą *kostką* dolnobrzeskiego *domina*. Zanim goście zapisali na swoim koncie kolejny punkt, rywale mieli ich już 6 i wcale nie zamierzali zwalniać tempa, choć do samego końca nie potrafili znaleźć skutecznego sposobu na L. Smolarek, triumfującą w każdym ze swoich indywidualnych występów.

Olimpia II Żerniki Wr.
- ROKITA BRZEG DOLNY 10-3
ROKITA: L. Smolarek (3), T. Szarzyński, D. Kot, E. Szarzyński.

GRUPA MISTRZOWSKA				
1.	Wratislavia Wrocław	12	**22**	114-52
2.	Orzeł Prusice	12	**18**	109-75
3.	Odra II Głoska	11	**17**	99-65
4.	LZS Trzebnica	13	**16**	107-90
GRUPA SPADKOWA				
5.	Orzeł II Lizawice	13	**16**	111-93
6.	Olimpia II Żerniki Wr.	13	**14**	105-96
7.	Ajde Oleśnica	13	**14**	100-99
8.	Orion II Szewce	12	**9**	75-101
9.	Victoria II Jelcz-Lask.	13	**9**	99-114
10.	ŻOK Żmigród	13	**6**	87-118
11.	Zenit Międzybórz	12	**5**	62-109
12.	**ROKITA BRZEG D.**	13	**4**	60-116

Ze skromnym dorobkiem ledwie **4** *oczek* (skuteczność **15**%) nasz zespół *zamyka* **4**.ligowy ranking i trudno przypuszczać, aby sytuacja mocno zmieniła się na *dystansie* ostatnich występów tenisowego *team'u* Rokity na tym szczeblu regionalnych zmagań. W *domowej* konfrontacji z oleśnickim Ajde (22 marca, g.14.00) trzeba jednak powalczyć - jeśli już nie o utrzymanie, to przynajmniej przerwanie serii porażek - już **8**.

eprasa.pl af5f5bc23c

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

UDANE OTWARCIE

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Zenit Międzybórz 2-1 (1-1)
Bramki: N. Walczak (34'), S. Supranionek (88'); **Żółte kartki:** K. Moskwa, S. Supranionek, B. Bojanowski; **MKP:** W. Gasztyk – N. Michułka, B. Bojanowski, S. Supranionek, K. Osiecki, J. Kazanecki (82' B. Gałecki), D. Wójcik, N. Walczak, K. Moskwa (80' D. Kuboń), R. Pikulicki, G. Mazurek.

Bilans ostatnich spotkań z zespołem z Międzyborza był przed sobotnim meczem mocno niekorzystny dla wołowian, gdyż nie tylko **3** razy schodzili oni z murawy pokonani, ale w każdym z tych pojedynków tracili średnio po **5** goli. Optymizmem miejscowych kibiców nie mogły napawać także dotychczasowe wyniki obu ekip, gdyż gracze Zenitu przystępowali do walki z pozycji 2.wicelidera, zaś podopieczni trenera **Pawła Troniny** po jesiennych meczach mogli pochwalić się skutecznością **40%**, która nie wystarczała, aby 1.rundę zakończyć w *bezpiecznej* strefie tabeli. W rewanżowej serii spotkań nasz zespół rankingowych *oczek* musi więc szukać w każdym występie, ale mimo atutu własnego boiska w tym spotkaniu drużyna MKP z całą pewnością faworytem nie była.

Starcie z Zenitem było okazją do *przedstawienia* się kibicom zimowym *nabytkom* klubu, gdyż w 1.składzie na murawę wyszli **Wiktor Gasztyk** pomiędzy słupkami bramki oraz **Grzegorz Mazurek** w formacji ofensywnej i to właśnie on jako pierwszy był najbliżej wpisania się na listę strzelców, ale po jego uderzeniu gości od utraty gola uratował słupek. Stworzona okazja nie była przypadkiem, gdyż od pierwszych minut tego pojedynku wołowianie nie tylko stanowili godnego konkurenta dla wyżej notowanych przeciwników, ale byli nawet stroną dominującą. Nasi piłkarze uważnie rozgrywali piłkę w środku pola i chociaż może nie stworzyli wielu klarownych sytuacji strzeleckich, to jednak to oni byli znacznie bliżej prowadzenia, gdyż przyjezdni praktycznie nie stworzyli zagrożenia pod wołowską bramka. Dopiero po około półgodzinie rywalizacji swój bramkarski kunszt musiał zaprezentować W. Gasztyk, który skutecznie interweniował po uderzeniu z dystansu. Chwilę później golkiper MKP pewnie wyłapał dośrodkowanie z rzutu rożnego i szybkim podaniem *uruchomił* na lewym skrzydle **Kamila Moskwę**, a ten z kolei znakomitym prostopadłym zagraniem *wyprowadził* na dogodną pozycję **Norberta Walczaka**, który wykorzystał błąd stopera rywali i wyprzedził interwencję ich golkipera, dokładnym uderzeniem posyłając piłkę do siatki międzyborskiej bramki. Na prowadzenie z całą pewnością nasz zespół zasłużył, ale w chwilę później stracił je niezwykle łatwo. *Gapiostwo* całej drużyny wykorzystał zawodnik Zenitu i uderzeniem z około 60 metrów sprawdził numer *kołnierzyka* golkipera MKP, w czego rezultacie obie ekipy schodziły na przerwę z remisem.

Po zmianie stron nadal oglądaliśmy dynamiczne spotkanie, w którym obie ekipy miały co najmniej kilka okazji na zmianę rezultatu. Ponownie dwukrotnie blisko trafienia był G. Mazurek, zaś po drugiej stronie refleksem wykazał się W. Gasztyk, który musiał ratować drużynę po niefortunnej interwencji **Błażeja Bojanowskiego**. Sytuacja, która rozstrzygnęła losy meczu rozegrała się dopiero w końcówce, kiedy to po rzucie rożnym gospodarzy na *krótkim* słupku interweniujących graczy Zenitu uprzedził **Sebastian Supranionek** (na zdjęciu) i mocnym uderzeniem wpakował piłkę do siatki. Nie był to jednak koniec emocji, gdyż w doliczonym czasie gry goście jeszcze dwukrotnie stanęli przed bramkową okazją, ale najpierw od utraty gola wołowian uratował słupek, a później z bliskiej odległości napastnik przyjezdnych *przeniósł* piłkę nad poprzeczką. Bez wątpienia w końcówce do piłkarzy MKP uśmiechnęło się sportowe szczęście, ale trzeba stwierdzić, że na *dystansie* całego spotkania na to zwycięstwo nasz zespół w pełni zapracował.

- *Przysłowiowym kluczem do sobotniego zwycięstwa była dyscyplina taktyczna, determinacja wszystkich zawodników oraz dobre przygotowanie motoryczne* - powiedział po końcowym gwizdku trener P. Tronina. - *Myślę, że nasi kibice mogą być zadowoleni nie tylko z wyniku, ale i gry zespołu, gdyż w szybkim, wyrównanym pojedynku nasza drużyna w pełni zasłużenie pokonała wymagającego rywala. Każdy z zawodników zasłużył na słowa uznania, choć nie ustrzegliśmy się błędów, czego przykładem może być stracony gol, ale daleki jestem od składania całej winy na barki W. Gasztyka. Przydarzył mu się błąd, ale nie najlepiej przy tej sytuacji zachowali się również inni zawodnicy, zaś nasz golkiper w kilku sytuacjach z całą pewnością uratował drużynę przed utratą gola i za to zasłużył na wysoką ocenę swojego sobotniego występu - podobnie jak reszta zespołu.*

klasa OKRĘGOWA

17.kolejka (15 marca, 14.00):

MKP WOŁÓW - Polonia Bielany Wr.

Na *otwarcie* wiosennych futbolowych zmagań Poloniści zagrali z ligowym *outsiderem*, a choć defensywny blok Czarnych wytrzymał napór gospodarzy niemal całą 1.odsłonę, to kiedy wreszcie *pękł* - wszystkie wątpliwości gospodarze *rozwiali* w niespełna 10.minut i na przerwę schodzili już z 3 golami zaliczki. Jesienią zespół z Bielan zagrał ze skutecznością **58%** i mógł się pochwalić średnią **2,4** trafienia na spotkanie, co plasowało ofensywną formację Polonii na 4.miejscu w stawce - z którego też drużyna wystartowała do rundy wiosennej. Zanim zapisali na swoim koncie efektowne *otwarcie* zmagań, dobrą dyspozycję potwierdzili już w meczach sparingowych. Wprawdzie na początek gier kontrolnych zespół Polonii uległ liderowi **4**.ligi z Woliborza (**1-3**), a na zakończenie zmuszony był uznać wyższość marszowickich *Orłów* (**2-3**), to w obu meczach stanowili godnego konkurenta dla wyżej notowanych rywali.

W ostatnich sezonach piłkarze MKP mierzyli się z tym rywalem już **5** razy i bilans tych konfrontacji jest bardzo wyrównany - **2** razy zwycięsko z murawy schodzili wołowianie, ale i **2** razy musieli uznać wyższość rywali (bilans bramek 9:9). W październiku '22 drużyna z Bielan *wyrzuciła* nasz zespół z *burtę* okręgowych rozgrywek Pucharu Polski (**0-2**), a ostatnie ligowe starcie obu ekip zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem rywali (**0-4**), więc w sobotę podopieczni trenera **Pawła Troniny** będą mieli doskonałą okazję do rewanżu i oby jego efektem był kolejny komplet punktów, na który nasz zespół na pewno stać.

ROKITA BRZEG DOLNY - Polonia Trzebnica

W przeciwieństwie do naszego zespołu, ekipa z Trzebnicy wiosenną część *okręgowych* rozgrywek rozpoczęła od efektownego zwycięstwa w *derby* z Błyskiem Kuźniczysko, w którym strzeleckimi umiejętnościami *błysnął* doskonale znany naszym powiatowym kibicom **Grzegorz Rajter**, zapisując na swoim koncie *hat-trick'a*.

Już na zakończenie okresu przygotowawczego o sile ofensywy trzebniczan przekonali się konkurenci z Oleśnicy (**8-2**), ale z drugiej strony - chwilę wcześniej defensywne braki Polonistów *zawstydzająco* obnażyli zawodnicy czołowej ekipy **4**.ligi - sułowskiego Baryczy, aplikując im w 120 minut (3x40min.) aż 15 trafień (**0-15**). Marcowy mecz o punkty pokazał jednak, że drużyna z Trzebnicy to co najmniej solidny rywal i do Brzegu Dolnego przyjedzie po pełną pule. Na korzyść naszych *Diabłów* przemawiają jednak ostatnie rezultaty z tym przeciwnikiem, gdyż każde z nich (3) kończyło się zwycięstwem drużyny Rokity (bilans bramek 10:3), a poprzedniej wiosny właśnie meczem z tym konkurentem dolnobrzeżanie zakończyła serię **10** spotkań bez zwycięstwa. Teraz wypada więc przerwać kolejną fatalną serię - **5** porażek, choć to zadanie z całą pewnością nie będzie łatwe.

16.kolejka: Orzeł P. - Mirków/Długołęka **1-2**; Polonia T. - Błysk **7-0**; Galakticos - Dolpasz **1-1**; Piast L. - Orzeł M. **0-1**; Polonia B. - Czarni **7-1**; Wratislavia - Polonia J. **1-1**.

TABELA

1.	Orzeł Marszowice	16	39	47-18
2.	GKS Mirków/Długołęka	16	38	47-16
3.	Zenit Międzybórz	16	34	40-19
4.	Polonia Bielany Wr.	16	29	43-21
5.	WKS Wierzbice	16	28	40-42
6.	Polonia Trzebnica	16	27	39-27
7.	Orzeł Pawłowice	16	22	23-20
8.	**MKP WOŁÓW**	16	21	33-35
9.	Piast Lutynia	16	21	30-32
10.	Dolpasz Skokowa	16	20	34-54
11.	**ROKITA BRZEG D.**	16	18	30-29
12.	Polonia Jaszowice	16	16	23-44
13.	Wratislavia Wrocław	16	15	23-29
14.	Błysk Kuźniczysko	16	13	29-52
15.	Galakticos Solna	16	11	18-32
16.	Czarni Jelcz-Laskowice	16	7	21-50

eprasa.pl af5f5bc23c

CZEKAMY NA POLONIĘ

ROKITA BRZEG DOLNY

WKS Wierzbice
- ROKITA BRZEG DOLNY 4-1 (1-0)
Bramka: M. Gacek (76');
Żółte kartki: A .Woś, J. Pajączek, E. Pietrzyk; **ROKITA:** J. Kołodziejczyk – P. Sługocki, M. Wróbel (25' J. Pajączek, 83' Ł. Tkaczyk), M. Szczur, E. Pietrzyk (73' M. Józefowicz), A. Woś, M. Gacek, K. Żbik (60' M. Kokociński), K. Pierożak, M. Żebrowski, E. Toda (60' P. Maslynkov).

Jesienią dolnobrzeski zespół nieco rozczarował, gdyż sportowe *apetyty* związane z występami podopiecznych trenera **Piotra Stadnika** były znacznie większe niż tylko **5** zwycięstw i skuteczność na poziomie **40%**. Przed wiosennym startem sytuacja Rokity skomplikował się jeszcze bardziej, co znalazło choćby odzwierciedlenie w zmianach na stanowisku szkoleniowca, gdyż funkcję tę objął **Jakub Wróbel**, któremu w sterowaniu drużyną pomaga brat **Michał**. Rezultaty gier kontrolnych - choć ostatnie z nich zakończyło się wysoką porażką (**0-4** *vs.* GKS Mirków/Długołęka), mogły budzić umiarkowany optymizm tym bardziej, że na tle solidnych rywali dolnobrzeżanie prezentowali się co najmniej przyzwoicie. Weryfikacja przyszła jednak w sobotę w Wierzbicach i chociaż nasze *Diabły* wspólnie z rywalami stworzyły dość ciekawy futbolowy spektakl, to jednak jego efekt daleki jest nie tylko od oczekiwań, ale i od samej gry, gdyż przy odrobinie szczęścia goście mogli z tego meczu *wyciągnąć* nieco więcej.

Już pierwsze minuty pokazały, że nasz zespół wyszedł na murawę zdeterminowany do gry o pełna pule i w tym okresie to przyjezdni zyskali optyczną przewagę, którą przy nieco większej precyzji na prowadzenie mógł zamienić **Marek Gacek** (na zdjęciu). Doświadczony skrzydłowy już w pierwszych minutach rywalizacji *urwał* się przeciwnikom i po solowym rajdzie znalazł się w dogodnej sytuacji, ale po jego strzale piłka trafiła tylko w boczną siatkę. Wraz z upływem minut impet naszych *Diabłów* jednak *topniał*, a dodatkowo ich skrzydła *podcięło* trafienie gospodarzy, po wydawało się niegroźnym uderzeniu z dystansu. To nie był jednak ostatni ze złych momentów, gdyż w chwilę później urazu doznał M. Wróbel, który musiał opuścić plac gry. W tym okresie inicjatywa przeszła na stronę Wierzbiczan, którzy jeszcze przed przerwą mogli podwyższyć wynik, ale znakomitą interwencją w sytuacji sam na sam popisał się Jakub Kołodziejczyk i dolnobrzeżanie schodzili na przerwę z minimalnym *deficytem*.

Po wznowieniu gry niezmiennie trwała wymiana futbolowych *ciosów*, w której obie strony miały okazję, aby przejąć *kontrolę* nad rezultatem konfrontacji. W kilku sytuacjach naszym zawodnikom zabrakło jednak dokładności przy ostatnim podaniu, lub precyzji przy strzale, zaś do gospodarzy w 71.min. uśmiechnęło się szczęście. Po niefortunnej interwencji jednego z naszych defensorów odbita futbolówka znalazła się pod nogami zawodnika WKS, który ponownie stanął przed golkiperem Rokity i tym razem w futbolowym *pojedynku* lepszy okazał się wierzbiczanin. Przy wyrównanym spektaklu w tym momencie mogło się wydawać, że losy spotkania są przesądzone, ale wówczas po raz kolejny obrońcom WKS uciekła M. Gacek i tym razem precyzyjnym uderzeniem umieścił piłkę w siatce. *Kontaktowa* bramka gości *ostudziła* nieco głowy miejscowych, którzy od tego momentu znacznie więcej uwagi przywiązywali do obrony własnego przedpola, a było przed czym, gdyż ataki dolnobrzeżan ponownie zyskały na intensywności. Goście niemal do końca pojedynku szukali okazji do wyrównania, ale autorami ostatnich trafień w tym spotkaniu byli piłkarze WKS, którzy w samej końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Wiosenna inauguracja nie udała się więc naszej drużynie, choć w Wierzbicach zespół Rokity zaprezentował się co najmniej przyzwoicie. Niestety, w decydujących momentach futbolowe szczęście znacznie szerzej uśmiechnęło się do przeciwnika, którego gracze po końcowym gwizdku arbitra mogli cieszyć się z kompletu punktów, na który musieli jednak ciężko pracować przez całe spotkanie. Teraz przed naszą drużyną mecz z trzebnicką Polonią i miejmy nadzieję, że znakomita *passa* z tym rywalem zostanie w sobotę podtrzymana.

Klasa **A** (Wrocław - grupa **1**.)

Wiosenny start na poziomie klasy **A** obył się bez większych niespodzianek. Solidarnie po zwycięstwa sięgnęły drużyny z rankingowego *podium*, a najtrudniejszą z nich futbolową *przeprawę* miał zespół lubiąskiej Odry, który początkowo w Lenartowicach *gonił* wynik - na tyle skutecznie, że ostatecznie goście zgarnęli komplet punktów. Z trudnych momentów obronną ręką w niedzielę wyszli *Spartanie*, a *na pusto* z Solnej wrócili piłkarze ze Starego Wołowa.

Błyskawica Lenartowice
- ODRA LUBIĄŻ 2-3 (1-1)
Bramki: M. Mostipan (31'), F. Kulas (68'), M. Pawłowicz (75');
Żółte kartki: J. Niewiadomski, M. Wojtyło;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski (82' H. Jurczak), M. Wojtyło, J. Szuszfalak, Ł. Piskorski (21' K. Kebba), W. Wypych, M. Mostipan, F. Kulas, J. Niewiadomski, D. Soroko (55' O. Altelbani, 90' B. Kuliś), M. Pawłowicz.

- *Spoglądając na tabelę można stwierdzić, że najtrudniejszy wiosenny wyjazd mamy za sobą i chociaż trudno powiedzieć, że mecz przeciwko Błyskawicy był naszym idealnym występem, to jednak sięgnęliśmy po 13. zwycięstwo w rozgrywkach, a to na tym etapie sezonu było najważniejsze* - powiedział nam szkoleniowiec lubiąskiej Odry **Mateusz Wojtyło** po zwycięstwie swojej drużyny w Lenartowicach. Sobotnie spotkanie z całą pewnością nie było wielkim futbolowym spektaklem, ale kibice na trybunach nie mieli chyba powodów do narzekań, gdyż mecz był pełen nieustępliwej sportowej walki i sporo było w nim emocji. Można wprawdzie ponarzekać na tempo gry i jej płynność, ale obie strony pokazały, że na *dystansie* rundy kolejni rywale będą musieli się z nimi liczyć. Po pierwszych minutach wyraźnie widać było, że obie ekipy dopiero *wchodzą* w rozgrywki i w ich poczynaniach brakowało sporo dokładności. Z drugiej strony nie dało się nie zauważyć, że okres przygotowawczy zawodnicy przepracowali solidnie, gdyż ich siłą były stałe fragmenty gry. Po rozegraniu jednego z nich z prowadzenia mogli cieszyć się gospodarze, ale ich radość nie trwała krótko, gdyż chwilę później do podobnej sytuacji doszło na przedpolu lenartowiczan, i finałem rozegrania *długiego* autu było trafienie **Marka Mostipana**. Po zmianie stron swoją *obecność* w barwach Odry efektownie zaznaczyli **Franciszek Kulas** i **Mateusz Pawłowicz**, których gole w ligowym debiucie przechyliły szalę zwycięstwa na stronę gości.

- *Za sobotni występ cała drużyna zasłużyła na słowa uznania, a chociaż jest w naszej grze jeszcze trochę elementów do poprawy, to zespół pokazał potencjał i bez wątpienia zasłużył na zwycięstwo* - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener M. Wojtyło. - *Ze swojej strony chciałbym wyróżnić Dominika Sokoro, który już w trakcie przygotowań prezentował wysoką formę, a w Lenartowicach udowodnił, że stać go na dobrą grę w meczu o stawkę i to z wymagającym rywalem. Duża w tym zasługa - podobnie w odniesieniu do pozostałych graczy - Damiana Krakowiaka, który znakomicie przygotował drużynę od strony motorycznej i mam nadzieję, że nasza dalsza współpraca przynosić będzie równie dobre efekty*.

Galakticos II Solna
- HEROSI STARY WOŁÓW 2-0 (0-0)
HEROSI: S. Siepko – D. Adamczak, P. Fałat, S. Uść, D. Przybylski (50' M. Hurtiak), G. Kozak (70' Y. Fede), E. Uść, R. Budzyński, M. Berestecki, O. Likhovchuk, M. Zalewski.

Na inaugurację rozgrywek w Starym Wołowie obie drużyny urządziły sobie prawdziwą futbolową *strzelnicę*, a w efektownej wymianie piłkarskich *ciosów* lepsi w sierpniu okazali się gospodarze (**6-5**). W rewanżu również oglądaliśmy wyrównany pojedynek, choć bez tylu *fajerwerków*. Niedzielna konfrontacja była wyrównanym spektaklem i pewnie sprawiedliwym wynikiem byłby podział punktów, ale w samej końcówce błąd przydarzył się defensorom Herosów. Po niegroźnym dośrodkowaniu jeden z naszych zawodników przypadkowo dotknął piłki ręką, a ponieważ nie uszło to uwadze arbitra, chwilę później gospodarze *otworzyli* rezultat z 11.metra. Do końcowego gwizdka pozostała wówczas tylko chwila, ale i tak starowołowianie ruszyli do ataku, ale ze skuteczną kontrą wyszli w doliczonym czasie gry *Galaktyczni*, przesądzając w ten sposób losy konfrontacji.

SPARTA MIŁCZ
- Mechanik Brzezina 3-2 (1-2)
Bramki: P. Konon (25'), M. Hańczyk (47'), M. Czochara (71'), **Żółta kartka:** G. Matyniak, E. Stańczyk, P. Łuszcz, T. Kuc;
SPARTA: M. Jaguś – D. Durys (24' G. Matyniak), P. Łuszcz, K. Romanowicz (63' S. Kril), T. Kuc, P. Konon, E. Stańczyk (46' M. Czochara), M. Hańczyk (74' P. Chmielewski), P. Stróżyński, A. Kapron (60' D. Grablewski), D. Kopociński (46' M. Urbaniak).

Obaj beniaminkowie jesienią furory na **A**-klasowych boiskach nie zrobili, a Spartanie rundę zakończyli ze skutecznością ledwie **7%** - było więc sporo do nadrobienia, co stało się realne po trafieniu **Patryka Konona**. Przed przerwą wróciły jednak jesienne *demony* i na przerwę nasz zespół schodził z deficytem. Na szczęście po zmianie stron gospodarze rozpoczęli mocnym uderzeniem, kiedy na listę strzelców wpisał się **Marcel Hańczyk**, a losy meczu rozstrzygnął pozyskany w zimowej przerwie **Marek Czochara**. Po niedzielnym pojedynku milczanie *podwoili* więc swój punktowy dorobek, ale ciągle przed nimi długa sportowa *droga*, aby opuścić degradacyjną strefę tabeli. Oby odrobina optymizmu na wiosennym starcie poniosła *Spartan* w kolejnych ich występach.

16.kolejka: Orzeł - Sokół **1-8**; Dobroszów - Piast **0-9**; Polonia II Śr.Śl. - Ślęża **5-2**; Zieloni - Polonia II B. **2-3**; Porcelana - Zorza **1-4**

TABELA

1.	Piast Żerniki	16	41	94-14
2.	Zorza Wilkszyn	16	41	66-21
3.	ODRA LUBIĄŻ	16	40	57-22
4.	Polonia II Środa Śl.	16	34	78-22
5.	Błyskawica Lenartowice	16	34	61-26
6.	Zieloni Rakoszyce	16	28	65-33
7.	Ślęża Sobótka	16	26	46-37
8.	Sokół Smolec	16	25	52-33
9.	Polonia II Bielany Wr.	16	25	44-43
10.	Porcelana Ciechów	16	22	35-45
11.	Galakticos II Solna	16	18	39-49
12.	Mechanik Brzezina	16	13	31-61
13.	KS Dobroszów	16	10	31-81
14.	HEROSI STARY WOŁÓW	16	9	21-80
15.	SPARTA MIŁCZ	16	6	24-94
16.	Orzeł Bukówek	16	4	10-93

17.kolejka (15-16 marca)**: HEROSI** - Błyskawica Lenartowice (sobota, 14.00); Ślęża Sobótka - **SPARTA** (sobota, 14.00); **ODRA** - Zieloni Rakoszyce (niedziela, 16.00).

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Wiosenne granie rozpoczęły nasze drużyny z wojewódzkiego *szczebla* rozgrywek wojewódzkich. W zmaganiach tych ekipy z Wołowa i Brzegu Dolnego niemal co tydzień stają przed trudnym futbolowym egzaminem, czego potwierdzenie mieliśmy w miniony weekend, kiedy to w sportowej akcji zobaczyliśmy konkurentów z Wrocławia i Głogowa.

Choć obie drużyny przed sobotnim meczem *sąsiadowały* w ligowym rankingu, to jednak jesienią wrocławianie nieco bardziej przekonywująco potwierdzili swój *odrobinę* większy piłkarski potencjał, o czym *boleśnie* w swoim debiucie na tym szczeblu zmagań przekonali się również wołowianie (**1-10**). Rewanż nasz zespół rozpoczął więc ze sporym respektem dla konkurentów, ale z czystym kontem defensywa gospodarzy wytrzymała niespełna kwadrans. Wprawdzie po trafieniu **Juliana Rutkiewicza** ekipa MKP odzyskała *kontakt*, to jednak na przerwę nasz zespół schodził 2-bramkowym *deficytem*, a chwilę po przerwie kolejnymi trafieniami *Akademicy* praktycznie *zamknęli* losy meczu.

Po awansie legnickiej Miedzi i Górnika Polkowice do ligi międzywojewódzkiej, *zimowym* liderem dolnośląskich zmagań 1.ligi juniorów zostali młodzi piłkarze z Głogowa, którzy w niedzielę mieli być gośćmi w Brzegu Dolnym. Kłopoty z boiskiem spowodowały jednak, że niedzielny pojedynek rozegrał się na głogowskiej murawie, gdzie z kolei nie dotarli sędziowie. Nie zdeprymowało to młodych zawodników obu stron, którzy od samego początku tego pojedynku robili swoje - juniorzy Chrobrego ruszyli do skomasowanego ataku, zaś *Akademicy* skutecznie je odpierali. Nasza defensywa napór Chrobrego wytrzymała przez 1/3 spotkania, ale pozostałe jego część (ze szczególnym uwzględnieniem końcówki meczu) nie pozostawiła wątpliwości.

JUNIORZY
1.LIGA WOJEWÓDZKA

MKP WOŁÓW
- FC Wrocław Academy 2-8 (1-3)
Bramki: J. Rutkiewicz (32'), D. Kurantowicz (65'); **Żółta kartka:** I. Partyka;
MKP: H. Łukaszewski (70' K. Bronowicki) – M. Wiąckiewicz, I. Partyka, F. Nowak (80' M. Jabłonka), M. Ochap (75' A. Purcha), J. Łoziński (55' K. Romanowicz), A. Zalewski (60' M. Dziubiński), M. Nowak, D. Kurantowicz, J. Rutkiewicz (85' W. Jaguś), M. Warpas.

AP BRZEG DOLNY
- Chrobry Głogów 0-7 (0-2)
AP: B. Chyziński (70' C. Sadowski) – M. Tkaczyk, K. Pytlak, K. Żuk, K. Woźniczka, P. Karcz (70' J. Kawalec), D. Zielony, J. Perłak, T. Niczyj, S. Kosiński, R. Bal (60' F. Szał).

TABELA

1.	Chrobry Głogów	14	38	70-10
2.	Ślęza Wrocław	13	34	68-12
3.	Parasol Wrocław	14	34	59-20
4.	Olympic Junior Wrocław	14	31	56-23
5.	FC Wrocław Academy	14	29	65-16
6.	MKP WOŁÓW	14	22	38-49
7.	Karkonosze Jelenia G.	13	20	33-20
8.	Polonia-Stal Świdnica	14	20	27-27
9.	WKS Śląsk Wrocław	14	14	42-42
10.	Bobrzanie Bolesławiec	14	17	22-41
11.	Moto-Jelcz Oława	14	12	20-58
12.	AP BRZEG DOLNY	14	6	7-57
13.	Piast Nowa Ruda	14	3	8-62
14.	Bielawianka Bielawa	14	3	9-87

17.kolejka (15 marca)**:** WKS Śląsk Wr. - **MKP** (16.00).

Młodzieżowa inauguracja w wykonaniu naszych powiatowych ekip nie wypadła więc zbyt okazale, ale przyznać trzeba, że obie ekipy zaczynały od bardzo wymagających piłkarskich zadań. W nadchodzących dniach juniorzy będą mieli już znacznie łatwiej, gdyż od ligowych emocji odpoczną *Akademicy*, zaś we Wrocławiu ze Śląskiem zagrają wołowianie, a ten rywal bez wątpienia jest w *zasięgu* podopiecznych trenera **Krzysztofa Tabaka**.

eprasa.pl af5f5bc23c

Klasa **B** (Wrocław - grupa **1**.)

Wiosenne zmagania na poziomie klasy **B** na dobre rozpoczną się dopiero w niedzielę, ale nasi kibice mają już za sobą pierwsze emocje, gdyż w Środzie Śląskiej rozegrano *derby* pomiędzy zespołami z Brzegu Dolnego i Pogalewa.

grupa 1. (Wrocław)

KS BRZEG DOLNY
- KUSY POGALEWO WIELKIE 1-5 (0-2)
Bramki: D. Smoliński (86') oraz S. Tyszkowski (31'), K. Pietroń (44'), M. Prządka (59'), T. Daniel (70'), D. Wróbel (75');
Żółta kartka: oraz Marcel Mil;
KS: K. Machowicz – O. Król, A. Juwa (46' S. Węglarz), O. Kaczmarek, G. Mikołajczyk (13' D. Skoczeń, 70' K. Kubacki), C. Lisiecki (75' S. Siwek), T. Woś, W. Biruk, F. Kubala (70' M. Kidoń), M. Burdyński (46' D. Smoliński), O. Samborski; **KUSY:** J. Gawlikowski – D. Mil (25' K. Pietroń), T. Daniel (75' J. Pietroń), M. Posłuszny (65' P. Sierota), S. Radziejewski, M. Prządka, Marcel Mil, K. Wójcik, D. Mikołajczak (85' G. Wawrzyniaczyk), S. Tyszkowski, D. Wróbel (85' D. Tarsalewski).

Obie drużyny w ligowym rankingu po jesiennych spotkaniach dzieliła niewielka różnica, która *przemawiała* na korzyść KS, a chociaż dolnobrzeżanie stracili atut własnego boiska, to mogli uchodzić za umiarkowanego faworyta. Jednak - podobnie jak w 1.rundzie - drużyna wyraźnie spóźniła start, co tym razem udało się wykorzystać pogalewianom. Od samego początku niedzielnego starcia to gracze Kusego wykazywali dużo większą chęć do walki, za co nagrodą było trafienie **Szymona Tyszkowskiego**, a już na przerwę nominalni goście schodzili z 2-bramkową zaliczką. Po przerwie nie zamierzali zwalniać tempa, a zaskoczeni obrotem sprawy dolnobrzeżanie zupełnie *zgubili* pomysł na to spotkanie, co kosztowało ich kolejnymi straconymi bramkami i w efekcie wysokim niepowodzeniem, choć humory graczom KS w końcówce poprawił nieco **Daniel Smoliński**, ale punktów z tego nie było. Po końcowym gwizdku arbitra pogalewianie mogli więc cieszyć się z kompletu rankingowych *oczek*, zaś pokonani myśleć już o kolejnej trudnej konfrontacji z nadzieją, że wiosny nie rozpoczną serią 3 porażek.

TABELA

1.	KS Krościna Wielka	12	32	66-25
2.	KS Piotrkowice	12	25	44-34
3.	Dolpasz II Skokowa	12	23	34-26
4.	KS BRZEG DOLNY	12	22	45-23
5.	AKS KRZYDLINA MAŁA	12	22	36-22
6.	KUSY POGALEWO WLK.	12	21	43-31
7.	KOMETA KRZELÓW	12	18	32-30
8.	ZRYW GŁĘBOWICE	12	17	46-30
9.	Lech Barkowo	12	11	22-31
10.	VICTORIA ORZESZKÓW	12	10	22-38
11.	Orkan Borzęcin	12	9	25-46
12.	Odra Uraz	12	8	26-56
13.	OLIMPIA GODZIĘCIN	12	3	16-65

14.kolejka (16 marca)**: BRZEG D.** - Piotrkowice (12.00); **VICTORIA** - **ZRYW** (13.00); **KOMETA** - Krościna Wlk. (14.00); Odra - **OLIMPIA** (14.00); **KUSY** - Dolpasz (14.00).

W najbliższą niedzielę przed naszymi kibicami kolejne powiatowe *derby*. Tym razem w rolach głównych wystąpią piłkarze z Orzeszkowa i Głębowic. W sierpniowym meczu obie ekipy podzieliły się punktami (**1-1**), więc z całą pewnością w Orzeszkowie każda z nich chciała będzie coś udowodnić rywalowi. Ze sporym optymizmem na niedzielną inaugurację udadzą się piłkarze Zrywu, którzy w ostatnim meczu kontrolnym wysoko pokonali Dąb Kuraszków (**5-0**), dlatego oz całą pewnością zawodników Victorii czeka trudny ligowy test. Podobnie, jak futbolistów z Krzelowa, którzy piłkarską wiosnę zainaugurują meczem z liderem. W niedzielnym sparingu przeciwko *rezerwom* Pogoni Góra nasz zespół zszedł z murawy pokonany (**2-3**), ale długimi momentami gra krzelowian mogła się podobać, dlatego w spotkaniu z krościńskim KS nie tylko atut własnego boiska może być mocną stroną zawodników Komety, choć z całą pewnością nie będą oni faworytem konfrontacji. Podobnie jak *Olimpijczycy* z Godzięcina, którzy zagrają w Urazie, a chociaż zespół Odry nie należy do ligowych tuzów, to jesienią był zdecydowanie lepszy od naszej ekipy (**2-6**). Sporo do udowodnienia swoim kibicom będą mieli piłkarze dolnobrzeskiego KS, ale w domowej konfrontacji z *imiennikiem* z Piotrkowic zadanie to nie będzie łatwe, o czym nasza drużyny przekonała się jeszcze w sierpniu, kiedy to wyraźnie ulegli temu rywalowi (**0-4**). Znakomicie w wiosenne zmagania weszli natomiast pogalewianie, którzy rozpędzeni po zwycięstwie w *derby* gościć będą na własnym boisku konkurentów ze Skokowej i chciałoby się, aby zespół Kusego powtórzył sierpniowy rezultat pojedynku z *rezerwami* Dolpaszu (**8-1**).

fot. Klaudia Zołądziejewska

Z dużą niecierpliwością na wiosenny start swojej drużyny czekają kibice w Krzydlinie Małej, ale piłkarze AKS walkę o rankingowe punkty rozpoczną od 15.kolejki (23 marca, 11.00), kiedy to udadzą się do Brzegu Dolnego na mecz z KS. Podopieczni trenera **Szymona Czyżowicza** (na zdjęciu) w meczach sparingowych zrobili jednak piorunujące wrażenie - przynajmniej na rywalach z *zaplecza* lubiąskiej Odry, którzy w ostatnią niedzielę mocno od nich *oberwali* (**14-0**). Wrażenie mogą robić także zimowe wzmocnienia krzydlinian, do których w ostatnich tygodniach dołączyli m.in. **Kamil Miłkowski**, **Adam Judziński** i **Kamil Kuliński**.

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Videofilmowanie, 602879746, 515276337.

- Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

- Przeprowadzki tel. 510 688 439

- Szukasz kogoś, kto naprawi cieknący kran, zamontuje półkę czy wymieni gniazdko? A może potrzebujesz prac remontowych lub innych zadzwoń zapytaj jesteśmy do twojej dyspozycji robimy to na co inni nie mają czasu, dysponujemy odpowiednią wiedzą i narzędziami Dzwoń już dziś Tel: 662-098-001

- Złomowanie pojazdów: Wycena przez telefon, odbiór własnym transportem, zaświadczenie do wydziału komunikacji, płacimy gotówką na miejscu.Tel. 603886998

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 20 arów w Pyszącej, 3,5 km od Brzegu Dolnego. Prąd, woda i kanalizacja obok działki.Tel 602211572

- Sprzedam duży wielorodzinny dom w Wołowie,idealny na żłobek lub przedszkole tel. 695409246

KUPIĘ

- Kupię ziemię rolną w gminie Wołów lub okolicach. tel. 609639777

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

- Auto w 100% sprawne, wszystkie naprawy dokonywane na bieżąco (posiadam rachunki), dodatkowe opony, lekko wgniecione drzwi po prawej stronie, początki korozji progów, aktualne ubezpieczenie OC/AC, przegląd do 02.2026 r. Możliwość sprawdzenia na dowolnej stacji diagnostycznej. Cena 8 000 zł. Wilcza 17/17||darek69@gmail.com, tel. 609047183

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Drewno opałowe tel. 609487417

- Łubin gorzki czyszczony 1,40 kg tel. 662316753

- Kaczki francuskie tel. 883224629

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

- **Kupie butle tlenowe tel. 695640538**

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl afsf5bc23c

Powiatowe Centrum Medyczne inwestuje

Mimo zamknięcia oddziału chirurgicznego, spółka PCM nie składa broni. Dba o rozwój powiatowych przychodni.

PCM Sp. z o.o. informuje o swoich inwestycjach. Blisko 576 000 zł kosztował spółkę nowoczesny sprzęt medyczny w obu przychodniach, tej w Wołowie i w Brzegu Dolnym. Nowy aparat USG to koszt prawie 300 000 zł i korzystają w niego pacjenci w Wołowie. Poradnia otolaryngologiczna w Brzegu Dolnym otrzymała nowy tor endoskopowy (113 069, 77 zł) dzięki któremu diagnoza pacjentów znacznie się poprawi, a poradnia okulistyczna została doposażona w lampę szczelinową (15 264, 41 zł), niezbędną w diagnozie budowy oka oraz między innymi w bezpiecznym usunięciu ciała obcego z oka. Do poradni okulistycznej w Wołowie zakupiono aparat OCT.

KaTa

Fot.Fb

Powodem 42% zgonów kobiet w średnim wieku są choroby nowotworowe. Badaj się, by być szybszą od raka!

Choroby nowotworowe są główną przyczyną aż 42% zgonów kobiet w średnim wieku. Nie czekaj – badaj się, by mieć przewagę nad rakiem!

mat. prasowe Geneva Trust

Według najnowszego raportu przygotowanego przez Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie i Krajowy Rejestr Nowotworów, nowotwory pozostają najczęstszą przyczyną zgonów kobiet w młodym i średnim wieku. Rak najczęściej atakuje pierś, jelito grube, płuca i trzon macicy. Dlatego regularne badania są kluczowe! Już w najbliższych dniach możesz skorzystać z bezpłatnej mammografii.

Nowotwory – poważne zagrożenie dla kobiet Krajowy Rejestr Nowotworów gromadzi dane na temat zachorowań w Polsce, które pozwalają ocenić skalę problemu oraz skuteczność działań profilaktycznych i leczniczych.

W opublikowanym właśnie raporcie **„Nowotwory złośliwe w Polsce w 2022 roku”** czytamy:

„Choroby nowotworowe stanowią istotny problem zdrowotny, szczególnie wśród osób w młodym i średnim wieku (25–64 lata). Zjawisko to jest szczególnie widoczne w populacji kobiet, gdzie nowotwory od lat pozostają najczęstszą przyczyną zgonów przed 65. rokiem życia, odpowiadając za 27% zgonów młodych kobiet i 42% zgonów kobiet w średnim wieku (45–64 lata).”

Co istotne, wśród kobiet nowotwory najczęściej lokalizują się w piersi, jelicie grubym (okrężnicy i odbytnicy), płucach oraz trzonie macicy.

Jak chronić się przed rakiem? Kluczowa jest profilaktyka! NFZ refunduje mammografię dla kobiet w wieku 45–74 lat. Badanie jest całkowicie bezpłatne i nie wymaga skierowania – wystarczy się wcześniej zarejestrować. Kobiety spoza tej grupy wiekowej również mogą się zgłosić, jednak potrzebują skierowania od lekarza.

„Namawiam do regularnych badań, ponieważ wczesne wykrycie raka znacznie zwiększa szanse na wyleczenie i zapobiega dalszemu rozwojowi choroby. Mammografia jest dostępna w wielu miejscach w Polsce, a nasze mammobusy codziennie odwiedzają setki mniejszych i większych miejscowości” – mówi Andrzej Stencel, prezes firmy Geneva Trust, realizującej program bezpłatnej mammografii na zlecenie NFZ.

Jak zapisać się na badanie? Aby umówić się na mammografię, wystarczy:

Wypełnić formularz online: https://rejestracja.mojamammografia.pl/

Zarejestrować się przez Internetowe Konto Pacjenta Zadzwonić pod numer: 58 767 34 44 **Na czym polega mammografia?** Mammografia to badanie RTG piersi, które trwa zaledwie **5 minut**. Jest bezbolesne dla większości kobiet i polega na wykonaniu czterech zdjęć rentgenowskich – po dwa dla każdej piersi.

„Nie trzeba się specjalnie przygotowywać – wystarczy zabrać dokument tożsamości. Mammobusy są wyposażone w poczekalnie, przebieralnie oraz nowoczesny sprzęt, który potrafi wykryć nawet najmniejsze zmiany w piersi” – tłumaczy Dorota Sepko, prezes Stowarzyszenia Moja Mammografia.

Gdzie i kiedy można wykonać badanie? Najbliższe terminy i lokalizacje mammobusów:

18.03.2025 – **Legnica**, przy sklepie Kaufland, ul. Iwaszkiewicza 1**19.03.2025** – **Chojnów**, przy Szkole Podstawowej nr 4, ul. Jana Kilińskiego 23 **20.03.2025** – **Wołów**, przy Wołowskim Ośrodku Kultury, ul. Gen. Władysława Sikorskiego 6**21.03.2025** – **Rudna**, przy boisku, ul. Polkowicka 23 **17.03.2025** – **Kostomłoty**, przy Gminnym Centrum Kultury, ul. Rynek 25 Pełną listę lokalizacji mammobusów w województwie dolnośląskim znajdziesz na stronie NFZ:https://www.nfz.gov.pl/dla-pacjenta/programy-profilaktyczne/mammobusy/ **Nie czekaj – badaj się!** Regularne badania mogą uratować życie. Wczesna diagnoza to większa szansa na skuteczne leczenie. **Warto się badać, bo warto żyć!**

inf

mat. prasowe Geneva Trust

epraso.pl

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Agresja to nasza codzienność – mówią pielęgniarki i położne

78 proc. pielęgniarek i położnych było ofiarą agresji w miejscu pracy, a 97,9 procent było świadkiem agresywnych zachowań w pracy – wynika z badania ankietowego przeprowadzonego przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych w dniach 4-17 lutego 2025 roku. Dane wskazują, iż te grupy zawodowe są stale narażone na agresję.

54 procent pielęgniarek i pobożnych wciąż pracuje w miejscu racy, w którym było świadkiem agresji. 33 proc. było świadkiem lub doświadczyło agresji wobec siebie w ciągu ostanie miesiąca, 23 proc. w ciągu ostatnich 6 miesięcy, 15 proc. w ciągu ostatniego roku. Z czego blisko 70 proc. doświadcza agresji w sposób powtarzający się, a tylko 30 procent potraktowało to zdarzenie jako jednorazowy incydent. Pielęgniarki i położne najbardziej narażone są na agresję na SOR-ach, izbach przyjęć, w systemie ratownictwa medycznego oraz na oddziałach szpitalnych, szczególnie psychiatrycznych, wewnętrznym, geriatrycznym.

Jedna trzecia osób, która w sposób powtarzalny doświadcza agresji spotyka się z nią kilka razy w miesiącu, blisko jedna trzecia kilka razy w tygodniu. 5 proc. pielęgniarek i położnych ma do czynienia z nią każdego dnia. – To bardzo niepokojące. Dane wskazują, iż zjawisko agresji jest powszechne. I nie ma żadnych systemowych rozwiązań żeby mu przeciwdziałać. – mówi Krystyna Ptok, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Badani wskazują, że głównym źródłem agresji są pacjenci (68 proc) lub ich rodzina (38 proc.). – O wzroście agresji ze strony pacjentów mówi się bardzo wiele. To wiedza powszechna. Warto zwrócić uwagę, że jednak ponad połowa pielęgniarek i położnych spotyka się z agresją ze strony współpracownika lub przełożonego. To bardzo wiele mówi o relacjach w szpitalach i podmiotach opieki medycznej. Presja, której zostajemy poddani, przemęczanie, olbrzymi stres przenosimy w pracy na innych, w tym na swoich współpracowników. Dlatego też zjawisko mobbingu jest coraz bardziej powszechne, choć wciąż boimy się o nim jeszcze otwarcie mówić. System ochrony zdrowia, świat medyczny niestety wciąż walczy z zaszłościami, m.in. hierarchiczną strukturą – mówi przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Dominują formy agresji słownej 91 proc., psychicznej (50 proc.) oraz fizycznej (47 proc.). Za główne powody agresji badani wskazują: zaburzenia psychiczne pacjentów, niezadowolenie z usług, brak cierpliwości wobec personelu, stres pacjenta oraz konflikt w pracy.

Doświadczenie agresji negatywnie odbija się na kondycji pielęgniarek i położnych. Większość odczuwa długofalowe skutki: silny stres (47 proc.), lęk przed podobnymi sytuacjami (40 proc.), brak motywacji do pracy (31 proc.), problemy ze snem (14 proc.) oraz inne problemy ze zdrowiem wymagające zwolnienia lekarskiego (17 proc.). Blisko połowa zmieniała pracę z powodu agresji lub rozważa jej zmianę z tego powodu.

Choć agresja jest powszechna nie ma właściwych rozwiązań, aby ją ograniczać i niwelować jej skutki. W blisko 25 proc. podmiotów nie ma żadnych procedur na wypadek agresywnych zachowań.

– Są podmioty, które mają formalnie takie procedury, choć są one martwe i nawet nie informuje się o nich pracowników. Służą do pokazania w czasie kontroli – mówi Dorota Ronek, wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych oraz pomysłodawczyni badania. - Blisko 60 proc. osób nie otrzymało żadnego wsparcia, 30 proc. otrzymało je od współpracowników, 7 proc. od przełożonego, a tylko 2,5 proc. skorzystało z pomocy psychologa. 70 proc. badanych uważa, że agresja to problem systemowy. I takie też muszą być rozwiązania: systemowe. Wypracowane wzorce współpracy z właściwymi służbami, procedury tożsame we wszystkich podmiotach, środki bezpośredniej ochrony dostosowane do potrzeb medyków (to bardzo ważny element), szkolenie i edukacja już na etapie kształcenia dyplomowego. Jest wiele funkcjonujących rozwiązań w krajach europejskich. A my znowu wyważamy otwarte drzwi zamiast skorzystać z najlepszych praktyk – podkreśla Ronek. **inf**

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Chirurg Specjalista Urolog
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG, Wołów
ul. Piłsudskiego pok.115
(przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

Plebiscyt Edukacyjny 2024 – sukces Pani Ady Piotrowskiej

27 lutego 2025 roku we Wrocławiu odbyła się uroczysta gala rozdania nagród w Plebiscycie Edukacyjnym 2024.

Pani **Ada Piotrowska**, nauczycielka **Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie**, odniosła wielki sukces, zajmując: **I miejsce** w kategorii **Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej w powiecie wołowskim**,**II miejsce** w kategorii **Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej w województwie dolnośląskim**. Serdecznie gratulujemy! **inf**

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Krzydlina Wielka	dz. nr 445	Budynek gospodarczy o pow. 152,00 m²	10.03.2025 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Wołów	dz. nr 15/4 AM-35	Garaż o pow. 16,00 m²	07.03.2025 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Gabriel Zagrodny. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

epresa.pl a/s/b/c/z/t

DOLNY ŚLĄSK
Koleje Dolnośląskie

NOWOCZESNOŚĆ I KOMFORT

POCZUJ RÓŻNICĘ

WROCŁAW
ZIELONA GÓRA

KUP BILET NA KOLEJEDOLNOSLASKIE.PL

REKLAMA